

Dzieło wielkiego przeciwnika.

Cały świat polityczny znajduje się pod silnym wrażeniem: smarli przeciwnik Gustaw Stresemanna, nie pierwszy lepszy minister, pierwszego z brzegu państwa, ale właśnie — Stresemanna! Dyplomaci długo jęszcza, tak długo, póki istnieć będzie dyplomacja, wাকazywać będą na niego, jako waż, możewie stanu niejednokrotnie jeszcze będą mieli do czynienia — z dziełem tego wielkiego polityka niemieckiego.

Stresemann — tóż to przecie sześć ubiegłych lat polityki Niemiec, nowego jej okresu, właśnie stresemannowskiego! Od sierpnia 1923. t. j. objęcia po upadku Cuna kanclerstwa przez Stresemanna, dokonał się, jak wiadomo, zasadniczy zwrot w całej polityce powojennej Europy: Oto kolejność tych przemian: wiec plan Dawesa, czyli zarzucenie polityki sabotowania finansowych odszkodowań, nałożonych na Niemcy traktatem wersalskim, wiec Locarno, czyli dobrowola (częściowa) zgoda na polityczne, terytorialne warunki „narzuconego traktatu” i łącznie z tem od chwili wejścia Niemiec w wrześniu 1926 do Ligi — tak zw. pokojowe nastawienie zagranicznej polityki niemieckiej.

Co te daty oznaczają w polityce Europy i świata, nam też rozwożdzić się nie trzeba. Dość, że Niemcy z państwa pobitego, wytrąconego z rodziny narodów, z własnej, poprawdą, zaciekłości niszczące się samobójczo (by zrobić na złość zwycięzcom), że Niemcy dzięki Stresemannowi, walczącemu nierzaz samotnie z tepotą, niedźwiadkowatością swoistej polityki junkrów — są dziś na nowo pierwszą potęgą między państwami, a w oczach niejednego zagorzała, t. zw. pokój wiecznego — „ostoją” myśli o — rozbrojeniu, warownym grodem — mniejszości narodowych i nieomal że nie — sumieniem postępowej Europy...

Nie wszyscy, cprawdą, patrzą na powyższy rozwój wypadków tak samo różowo. Wątpliwości zaś nyle budzi namietne zwalczanie takiej ugodowej polityki Stresemanna przez conajmniej jedną, a ważną — mniejszość społeczeństwa niemieckiego, ile raczej sama istota „kursu Stresemanna”. Istnieje bowiem, niestety, pewność (w trzechczwartej przynajmniej umysłach europejskich), że Stresemann, a dziś to już nie jednostka, ale system polityczny, — Innymi tylko środkami, ale dąży do tego samego celu, co najbarżarszy odwetowiec niemiecki.

Tylko, że robi się to pod maską, tylko, że zamiast drażnić zwycięzców głosami przeciwnymi, jak to czynili poprzednicy Stresemanna z wyjątkiem Rathenaua, (który za swe pojednawcze gesty zapłacił życiem), występuje się w roli apostoła „pokoju”, „rozbrojenia powszechnego”, zniesienia granic celnych, zwierzchnictwa Ligi Narodów w tych krajach, gdzie istnieją mniejszości, zwłaszcza niemiecka...

Jak już zaznaczono wyżej, skutki tej polityki przeszły wszelkie oczekiwania, nawet chyba samego s. p. Stresemanna. Na słowo, bez innej poroki uzyskał w krótkim czasie 4-6 lat wyniki tak nieprawdopodobne, jak zniesienie nadzoru wojskowego (miedzysojusznica komisja wojskowa), jak olbrzymie kredyty amerykańskie, któreimi spłacał raty według planu Dawesa, jak zniesienie nadzoru gospodarczego i finansowego, tacznie z przyjęciem planu Younga (odwołanie Parkera Gilberta), jak stałe miejsce w Radzie Ligi, t. j. trybunie, skąd można wygłaszać „złote myśli” o tem, jak to Niemcy są... „rozbrojone”, a jak się gerackowo zbiorą — zli sąsiedzi, o ulesku — mniejszości, które Niemcy wzięli prosiu w arende, wytwarzając przez ich pomocy bezustanne wrzenie, mające na celu — rozsadzenie obecnych granic...

Ze zaś bynajmniej to jeszcze nie koniec roboty i że jeszcze wiele strzał miai min. Stresemann w swym kołczanie —

dowodem wysunięcie na ostatniem zgrumadzeniu Ligi artykuł 19-go, w którym mowa jest o — możliwości zmiany granic! Jeżeli do tego dodać podkreślanie przy każdej sposobności różnicę — stałości i niezmienności granic francusko-niemieckiej z jednej i polsko-niemieckiej z drugiej strony — natenczas wytyczne polityki wielkiego meża stanu niemieckiego awypakują się zupełnie jasno. Na-

leży głowę schylić przed jego wielkim umiłowaniem sprawy niemieckiej, wielkim talentem, niemniej jednak nie wolno nam zapominać ani na chwile o tem, że był to wielki nasz — wróg i nieubłagany, chociaż w aksamiitach (prócz Luga) rekawiczkach, pamiętać tem bardziej, że on sam umarł, ale system stresemannowski pewnie pozostanie.

Wi. K.

Rozwój wypadków na Litwie.

Stan wyjątkowy w Kownie.

Kowno, 4. 10. PAT. Wojskowy komendant ogłosił zupełnie niespodziewanie, że wszystkie wydane przez komendaturę przepustki na chodzenie po mieście w nocnej porze, tj. od godz. 1 do 5 rano, są nieważne i muszą być zamienione na nowe. Zarządzenie to należy traktować jako jeden ze środków nowego rządu, mających na celu przeciwdziałanie ewentualnym zamieszkom, gdyż w okresie rządów Waldemarsa przepustki nocne posiadali wszyscy członkowie organizacji „Żelaznego Wilka” i inni agenci Waldemarsa, którzy korzystając z wydanych im przepustek, mogliby spróbować przywrócić władzę Waldemarsa. Jak się

choć, obecnie przepustki mają być wydawane z wielką ostrożnością.

„Żelazny Wilk” w kleszczach.

Kowno, 4. 10. Nowy rząd litewski podjął ostre represje przeciwko zwiazkowi „Żelaznego Wilka”, podejrzewając to zrzeszenie o konspiracyjne i zamiar przewrotu celem oddania władzy Waldemarsowi. Po wczorajszem aresztowaniu 23 członków „Żelaznego Wilka”, organ tego zwiazku „Tantos Kelios” donosi, iż policja rozciągnęła nadzór nad działalnością tej organizacji na prowincji. Główny zarząd „Żelaznego Wilka” uchwalił protest przeciwko przesładowaniom, a prezes zarządu złożył dymisję.

Porozumienie angielsko-sowieckie.

Londyn, 4. 10. (tel. wł.). Wczoraj doszło do ugody pomiędzy Anglią a Sowietami. W przyszłym tygodniu akt ugody przyjdzie pod obrady obu rządów.

Londyn, 4. 10. (Pat.) Ogłoszony wczoraj w gazetach porannech porozumienie między Hendersonem, a Dowgalewskim, wywołano w prasie konserwatywno-niesłychane ostrze ataki na rząd. „Daily Telegraph”, „Morning Post” przebiegała porostu w wysuwaniu zarzutów pod adresem Hendersona i całego rządu, stwierdzając kapitulację Wielkiej Brytanii i porażkę dotychczasowej polityki Labour Party w stosunku do spraw rosyjsko-sowieckich.

Ogłoszenie oficjalne porozumienie przewiduje, że przyszłe rokowania dotyczące będą 5 punktów: punkt 1-szy traktować będzie o stosunki obu stron do traktatu z roku 1924, punkt 2-ty omawia sprawę traktatu handlowego oraz sprawy z nim związane, punkt 3-ci zawiera pretegi i kontrpretegi, zarówno rządu, jak i prywatne, dotk. pretegi, wynikające z interwencji i inne oraz kwestie finansowe, związane z takimi pretegi i kontrpretegi, punkt 4-ty mówi o rybołówstwie i punkt 5-ty o zastosowaniu dawnych umów i konwencji.

Należy dodać, że punkt 1. dotyczy traktatu zawartego w swoim czasie w sierpniu 1924 roku przez Rakowskię z ówczesnym rządem Labour Party. Najbliższą częścią tego traktatu

było zobowiązanie rządu brytyjskiego co do gwarantowania przez rząd wielkiej pożyczki dla Sowietów, z której Sowiety uścibżyli część swoich długów wobec Wielkiej Brytanii. Traktat ten, jak wiadomo, po upadku rządu Labour Party, został w listopadzie 1924 roku wycofany przez Chamberlaina, który nie zgodził się go przedstawić do aprobaty parlamentu. Punkt 3-ci przewiduje jaknajwyraźniej kontrepretegi sowieckie z powodu interwencji wojsk brytyjskich w roku 1918-ym i 1919. Nie ulega żadnej wątpliwości, że przez wprowadzenie tego zastrzeżenia do punktu 3-go Sowiety zapewniły sobie możliwość wzajemnego skreślenia długów wojennych rosyjskich i odszkodowań za interwencję. Porozumienie, ogłoszone obecnie, nie podaje żadnych wyjaśnień co do sposobu i zakresu odszkodowania obywateli brytyjskich. Prawdopodobnie jednak w tej sprawie Dowgalewski złożył określone zobowiązanie, które też nie będzie ogłoszone, lecz dopiero po przedstawieniu parlamentowi. Wreszcie co do punktu 4-go, to różnica zdań między Sowietami, a W. Brytanią polega na tem, że Sowiety żądają dwunastomilowej strefy ochronnej dla swoich wybrzeży na Białym Morzu przed statkami angielskimi, podczas gdy ze strony Wielkiej Brytanii „stniele tendencja uznania tylko 3 milowej strefy. Oficjalne podpisanie porozumienia między Hendersonem a Dowgalewskim nastąpiło w czwartek po południu.

Wielkie inwestycje budowlane m. Katowic

Z posiedzenia Magistratu Rady Miejskiej.

W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych odbyło się posiedzenie komisarycznej Rady miejskiej, które rozpoczęło się o godz. 18.30 a skończyło się o północy. Na porządku dziennym było około pięćdziesiąt spraw, których znaczna część dotyczyła milionowych inwestycji budowlanych w szczególności 126 nowych mieszkań przy ul. Welnowskiej za cenę 2 milionów zł., zakładu kąpielowego na Bułwowie za cenę 2 mil. 600 tys. zł., miejskiego domu administracyjnego przy ul. Mińskiej kosztem 1.600.000 zł., domu mieszkalnego przy ul. Sienkiewicza — 1.200.000 zł., nowej szkoły na Zawodzie (roboty przykadowawce) 1.500.000 zł., biuła miejskiego dla niemowląt im. Prezydenta Mościckiego 400.000 zł., nowego pawilonu szpitala 330.000 zł. Budowy te postanowiono pokryć z poprzedniej pożyczki amerykańskiej przeznaczanej ze skarbni miejskiej oraz z uchwalonej wczoraj takte pożyczki w kwocie 2 milionów zł. z Zakładu Ubezpieczeń w Król. Hucie. Uchwalono dalej oddać

Wolęwódtwu po cenach własnych kosztów podziemny teren w Ligocie pod budowę politechniki. Katowickiej parafii wojkowej w Katowicach uchwalono odstąpić odpowiedni teren pod budowę kościoła garnizonowego Magistratu pocenowo wyszukanie tego terenu. Uchwała Magistratu, by na ten cel oddać teren przy narożniku ulicy Kopernika i Wandy nie została zatwierdzona przez Radę, gdyż teren ten przeznacza się na budowę domów mieszkalnych. Rądy Przybyła apelował, by Magistrat oddał na ten cel pierwotnie projektowany teren przy rogu ulicy Roska i Radoborskiej. Decyzja zapadła na następnem posiedzeniu Rady. Sprawy te tak i nie zostały inne były przedmiotem obszernel i szczegółowo ożywionej dyskusji. Posmak przedwyborczy miało przemówienie radnego niemieckiego Adaszkiewicza, dotyczące zniesienia paralelu w szkole wydzielowej. Obszerne sprawozdanie podamy w jutrzejszym numerze.

Hugenberg marzy jeszcze o jednym Tannenbergu.

Berlin, 4. 10. PAT. Po sesji t. zw. komitetu wschodniego partii niemiecko-narodowej w Frankfurt nad Odrą odbyła się wielka manifestacja publiczna, na której przewodniczący partii Hugenberg wygłosił ostre przemówienie. Nawołując do obchodu urodzin prezydenta Hindenburga, zwycięzcy pod Tannenbergiem, mówca powiedział, że w obronie niemieckich wschodnich granic musi dojść jeszcze do drugiej zwycięskiej bitwy pod Tannenbergiem w rozumieniu gospodarczym i politycznym.

Przesilenie w Niemczech zażegnane.

Berlin, 4. 10. (Pat.) Po przerwie, zarządzonej na znak żałoby z powodu zgonu min. Stresemanna, Reichstag w

głosowaniu imiennem przyjął w trzecim czytaniu projekt ustawy o ubezpieczeniu od bezrobocia. Za projektem oświadczyło się 238 posłów, przeciwko 155. 40 posłów nie oddało głosu. Przeciwno przedłożeniu głosowali niemiecko-narodowi, komuniści, hitlerowcy i partja gospodarcza.

Bank Reparatywny.

Berlin, 4. 10. (tel. wł.) W Baden-Baden odbyło się pod przewodnictwem Dr. Schana pierwsze posiedzenie konstytuacji Banku Reparatywnego.

Powrót ks. Kard. Hlonda.

Paryż, 4. 10. (tel. wł.) Ksiądz Kard. Hlond w towarzyszeniu biskupa Przedsiedzielnego opuścił Paryż, łęgany na dworcu przez ambasadora Czapowskiego i kolonję polską.

Kto wygrał?

23-ci dzień cięgnięcia.
(Tabela losowująca).

15.000 zł. wygrał Nr. 27.112.	36206, 104642,
10.000 zł. wygrał Nr. 67.439.	105733 125641.
Po 5.000 zł. wygrały N-ry: 56937, 66908, 93329.	Po 2.000 zł. wygrały N-ry: 4269, 12584, 19605,
Po 2.000 zł. wygrały N-ry: 35206, 104642, 105733 125641.	48002, 46615, 51062, 59783, 81378, 90977, 114375,
Po 2.000 zł. wygrały N-ry: 4269, 12584, 19605, 48002, 46615, 51062, 59783, 81378, 90977, 114375, 183296, 161295, 179686, 180297.	Po 1.000 zł. wygrały N-ry: 26008, 37588, 40782, 49714, 53925, 58729, 82922, 95452, 112661,
Po 1.000 zł. wygrały N-ry: 26008, 37588, 40782, 49714, 53925, 58729, 82922, 95452, 112661, 134870, 139835, 141570, 143954, 183530.	Po 500 zł. wygrały N-ry: 1238, 2755, 14856,
Po 500 zł. wygrały N-ry: 1238, 2755, 14856, 27280, 30891, 38037, 45758, 56995, 59309, 61367,	65885, 93267, 104803, 145624, 145670, 162621,
65885, 93267, 104803, 145624, 145670, 162621, 170956, 171706, 178816, 178829, 170112, 183672.	Po 500 zł. wygrały N-ry: 2632, 4619, 6511,
Po 500 zł. wygrały N-ry: 2632, 4619, 6511, 6626, 7246, 10091, 10135, 11471, 13099, 14353, 14380,	14776, 15846, 15852, 16445, 17865, 17929, 19262,
14776, 15846, 15852, 16445, 17865, 17929, 19262, 19276, 19741, 22802, 22972, 25123, 27082, 29711,	29751, 29886, 35920, 37185, 40506, 41498, 44702,
29751, 29886, 35920, 37185, 40506, 41498, 44702, 45612, 45673, 46356, 47793, 49411, 49854, 50041,	51070, 52389, 53742, 54197, 54656, 56132, 58906,
45612, 45673, 46356, 47793, 49411, 49854, 50041, 51070, 52389, 53742, 54197, 54656, 56132, 58906,	60629, 62533, 63866, 65575, 67002, 67966, 73119,
60629, 62533, 63866, 65575, 67002, 67966, 73119, 76726, 78149, 79395, 80878, 81900, 81981, 85780,	86129, 86227, 87003, 87415, 88264, 89381, 89576,
76726, 78149, 79395, 80878, 81900, 81981, 85780, 86129, 86227, 87003, 87415, 88264, 89381, 89576,	90186, 90333, 93077, 93654, 99855, 101107, 103640,
90186, 90333, 93077, 93654, 99855, 101107, 103640, 104402, 104832, 105200, 107382, 107687, 107720,	108327, 109848, 110036, 110323, 111521, 111606,
104402, 104832, 105200, 107382, 107687, 107720, 108327, 109848, 110036, 110323, 111521, 111606,	112132, 113323, 113395, 118156, 118381, 119639,
112132, 113323, 113395, 118156, 118381, 119639, 11904, 12016, 121445, 122466, 122576, 126200,	123900, 124380, 126082, 127594, 127622, 128701,
11904, 12016, 121445, 122466, 122576, 126200, 123900, 124380, 126082, 127594, 127622, 128701,	129420, 129520, 131783, 134334, 135646, 135840,
129420, 129520, 131783, 134334, 135646, 135840, 136335, 137992, 138666, 139890, 141646, 141672,	142057, 142607, 143104, 143793, 144595, 147418,
136335, 137992, 138666, 139890, 141646, 141672, 142057, 142607, 143104, 143793, 144595, 147418,	147513, 151426, 151713, 151856, 153711, 156217,
147513, 151426, 151713, 151856, 153711, 156217, 161479, 161852, 162893, 163195, 165199, 167280,	168199, 169193, 170584, 170700, 170942, 173740,
161479, 161852, 162893, 163195, 165199, 167280, 168199, 169193, 170584, 170700, 170942, 173740,	176584, 177958, 179410, 182050.

Pełna tabela wygranych przejrzyć można bezpłatnie w kolekturze

W. Kaftal i S-ka

Katowice, ul. św. Jana 16. — Król. Huta, ul. Wolności 26, Bielesko, ul. Wągrów 21.

Tamże są już do nabycia losy do 1-szej klasy 20-jej Państwowej Loterii Klasowej.

Rada Ministrów.

Warszawa, 4. 10. (Tel. wł.) Posiedzenie Rady Ministrów odbędzie się w dniach najbliższych, jednakże ścisła data nie została jeszcze ustalona.

Narady w Prezydium Rady Min.

Warszawa, 4. 10. (Tel. wł.) Dnia 3. bm. prezas Rady Ministrów przyjął Ministrów Spraw Zagranicznych p. Zaleskiego, Komunikacji p. Kühna i Robót Publicznych p. Moraczewskiego, z którymi konferował w sprawach budżetowo-gospodarczych.

Dziennikarze niemieccy — dziękują za gościnność.

Warszawa, 4. 10. (Tel. wł.) Dziennikarze berlińscy, którzy bawili ostatnio w Polsce, nadawali wczoraj na rece p. prezesa Związku Syudyktów dziennikarzy polskich depesze, w której serdecznie dziękują za wielką gościnność, jakiej doznali wszędzie w Polsce. Różnorodne hołdy i niezapomniane wrażenia — piszą dziennikarze — wzięwiedze środków pracy gospodarczej, politycznej i kulturalnej, rozmowy z kierującymi o stosunkach życia politycznego i gospodarczego daly nam pożądaną zapoznanie się z nowoczesną Polską i jej rozwojem. Konieczne zbliżenie między Polską i Niemcami jest od tego zależne, aby oba narody poznały się bliżej. Cieszymy się serdecznie — kończy się depesza — że podróż nasza mogła posłużyć do tego wspólnego celu.

Wyrok Komisji Arbitrażowej ogłoszony zostanie dzisiaj

Katowice, 4. 10. Komisja Pojednawcza i Arbitrażowa obradowała wczoraj nad sprawą zatargu zarobkowego w górnictwie do godziny 23-ej w nocy. Zażądowano całokształt sprawy, wyrok jednak sformułowany będzie i ogłoszony stronom dopiero w dniu dzisiejszym. Podobno przyznano 4% podwyżki ogólnej i szereg dodatków wyrównawczych dla poszczególnych kategorii robotników górniczych.

Wiec rzemieślników i kupców w Mysłowicach.

Mysłowice, 4. 10. (Tel. wł.) Wczoraj odbył się tutaj z inicjatywy P. Cechów Rzemieślniczych i Kupieckich wiec rzemieślników i kupców okręgu podatkowego myślowickiego z udziałem około 100 osób. Wiecegali przesyła zreszcie niegórnośląskich cechów w Król. Hucie p. Freł, który również przewodniczył. Sekretarzowi gen. sekr. Z. Rzemieśln. i Kupców n. Kwiatk. asessorował p. Mandrzyk, st. cechmistrz i wiceprezes Zw. Cech. Rzemieślniczych z Rybnika. Po wysłuchaniu referatu p. Frela o skali podatkowej wszystkich stanów w Polsce oraz rozwinięciu obszernego dyskusji, przyjęto rezolucję, w której kupcy i rzemieślnicy domagają się obniżenia szeregu podatków. Po uchwaleniu rezolucji i ożywionej dyskusji p. Freł hasłem „Cześć handlowi i rzemieślni” zakończył zebranie. Obszerne sprawozdanie z przebiegu wiecu przyniesiemy w jednym z następnych numerów.

Całkowita kompromitacja „Zespołu Pracy”.

Przebieg wczorajszego posiedzenia Komisji Arbitrażowej. — Skandal, jakiego jeszcze nie było. — Jak „Zespół Pracy” „walczy” o dobro robotnika? Generalna Federacja Pracy jedyną broni postulatów górników śląskiego.

Zgodnie z naszą zapowiedzią odbyło się wczoraj posiedzenie Komisji Pojednawczej i Arbitrażowej w celu rozstrzygnięcia sporu zarobkowego w górnictwie. Wnioski na Komisję złożyli: Generalna Federacja Pracy w dniu 24 września i „Zespół Pracy” w dniu 28 września. Związek klasowy z pod znaków P. P. S., wiele krzyczący o obronie robotnika, nie na Komisję nie zgłosił i na posiedzenie nie został z tego powodu zaproszony.

Punktualnie o godzinie 4, zgodnie z wezwaniem, stawili się na posiedzenie przedstawiciele O. F. P. i Związku Pracodawców. Z półgodzinnym opóźnieniem pojawili się wreszcie przedstawiciele „Zespołu Pracy”. Skoro jednak przewodniczący Komisji Arbitrażowej, p. inż. Kossuth chciał otworzyć posiedzenie, okazało się, że tawny w Komisji z ramienia „Zespołu Pracy” nie chcą wziąć udziału w posiedzeniu, tłumacząc się odpowiednim nakazem władz „Zespołu”. „Zespół Pracy” „urażony” został faktem, że Generalna Federacja Pracy, aczkolwiek krócej istnieje od Z. Z. P. i innych związków, pierwszą wniosła na Komisję postulaty w imieniu górników i opracowała je najbardziej gruntownie. Zamiast przyść na Komisję, aby uzasadnić i bronić swych wniosków, przedstawiciele „Zespołu Pracy”, kierując się swymi partyjnymi interesami, przyszli oświadczyć, że G. F. P. odmawiała prawa udziału w posiedzeniu! „Działacze” pasywnie na terenie robotniczym woleli wobec przedstawicieli Rządu i pracodawców wywołać skandal, jakiego jeszcze nigdy nie było, woleli pogrzebać postulaty górników dla chorobliwych ambicji pp. Grajków. Ich kompromitację ze związków niemieckich.

Mając jedynie dobro robotnicze na uwadze, nie chcąc, aby posiedzenie Komisji zostało odłożone na dni kilkanaście — Generalna Federacja Pracy, wykazując maksimum dobrej woli, ustąpiła „Zespołowi Pracy” pierwszeństwa w referowaniu wniosków i zgodziła się na obecność w czasie tego referatu jedynie w charakterze informacyjnym. Skoro po długich targach, o godz. 5 przewodniczący Komisji otworzył wreszcie posiedzenie z „Zespołem Pracy” i Zw. Pracodawców i udzielił głosu p. Kotowi, ten ostatni urządził drugi skandal na plenum Komisji.

Zamiast referować wnioski, oświadczył, że „Zespół Pracy” polecił mu domagać się zupełnie odrębnego posiedzenia. Wobec takiego skandalicznego oświadczenia, widząc, że „Zespołowi Pracy” nie chodzi o meritum sprawy, ale wyłącznie o interes osobiste — przewodniczący Komisji Arbitrażowej był zmuszony posiedzenie zamknąć, gdyż p. Kot nie chciał uzasadniać wniosków.

Dopiero teraz „Zespół Pracy” zrozumiał, do czego prowadzi głupia gra, szkodać interesom klasy robotniczej. Zanosilo się na to pałace i piny dla ogółu górników sprawy pozostaną niezatwione na długie dni, a może tygodnie. Gdyby nie interwencja Komisarza Demobilizacyjnego inż. Gallota i przewodniczącego Komisji inż. Kossutha, tych przedstawicieli Rządu, zniechęconego przez pp. Grajków — pracodawcy triumfowałby dziś ze zwycięstw nad robotnikami. W wyniku tej interwencji „Zespół Pracy” zgodził się wreszcie na ponowne otwarcie posiedzenia, ale p. Kot, przewodniczący delegacji nawet nie raczył zjawić się na sali. W imieniu „Zespołu Pracy” p. Feliks, sekretarz Biniskiewiczów, oświadczył, że „Zespół Pracy” nic nie ma do powiedzenia w sprawie złożonych wniosków.

Wobec powyższego przewodniczący Komisji niezwłocznie otworzył posiedzenie z Generalną Federacją Pracy, w

imieniu której p. red. Rakowski w obszernym i rzeczowym przemówieniu uzasadniał całokształt postulatów górników. Przemówienie to, w którym mówca dokładnie zobrazował sprawę zarobków robotniczych i sytuację w przemyśle węglowym, podamy w jednym z następnych numerów „Polski Zachodniej”. Jedynie włączenie Generalnej Federacji Pracy podtrzymało autorytet klasy robotniczej i wnioski górników. „Ze-

spół Pracy”, kompromitując się doszczętnie, stwierdził wczorajszym swym postępowaniem na Komisji, że nie dorósł do reprezentowania interesów śląskiej klasy pracującej. Robotnicy podziękują za to p. Grajkowi, który jest niewątpliwie inicjatorem tej wstretnej i skandalicznej komedii. Mielismy więc i mamy rację, że takich „obrońców” robotnika polskiego należy corychleż od związków zawodowych odsunąć.

Przed uroczystościami 73 p. p.

Odezwa do społeczeństwa śląskiego.

Obywatelu!

W październiku r. b. przypada 10-ta rocznica istnienia 73 p. p. Rocznicą ta winna być drogą każdemu obywatelowi tutejszej ziemi, bo w szeregu tego pątku w najważniejszym momencie dziejowym doby obecnej naszej Ojczyzny, walczyli i ginęli najbłyszczący synowie Ziemi Śląskiej.

Obywatelu! Rocznicę tę należy uczcić z całą godnością i pietą.

Powstały samorządny Komitet Obywatelski pod łaskawym protektoratem W.Panów: Jolędy śląskiego dr. Michała Grażyńskiego, J. E. ks. biskupa śląskiego dr. Arkadiusza Lisieckiego, dowódcy dywizji śląskiej gen. dr. Józefa Zająca, prezydenta miasta Katowice dr. Adama Kocura i prezesa rady miejskiej dr. Włodzimierza Dąbrowskiego, wzywa Was i apeluje do Waszych serc i uczuć patriotycznych — uczcijmy tę rzadką a drogą rocznicę. Uchylimy domy nasze chorągiewkami, ustrójmy okna nasze kwiatami i dywanami a przedwzrostkiem wężym gromadny udział w nabożeństwie za poległych w sobotę 5 października o godz. 9-ej w kościele św. Piotra i Pawła, oraz w uroczystym nabożeństwie w niedzielę, dnia 6 października o godzinie 9.30, które odprawione będzie na placu przed Teatrem Polskim.

Obywatelu! Niechaj nikt, komu droga jest Ojczyzna i jej Obrońcy, nie zabraknie w tym uroczystym pochodzie! Nie zapomnijmy, że ten szary żołnierz polski, przez 120 lat hartował się i uczył ciężkiej służby wojskowej w armjach prawie całego świata! Szedł na taczakę, zmienił się i tężał pod powiewem sztandaru wolności i braterstwa w naszych powstaniach na-

rodowych, aż w obecnym pokoleniu doczekał się upragnionej całości i wielkości odrodzonej Ojczyzny.

Obywatelu! Niechaj wszystkie domy i ulice śląskiej przybiorą odświętną szatę. Po-chylimy odkryte głowy przed bohaterami szta-darem 73 p. p., uczcijmy poległych pod jego przewodem Synów Ziemi Śląskiej. Jak jeden mąż stawmy przed ołtarzem Najwyższego Pana

Komitet Obywatelski:

Balcer Antoni dyrektor generalny; Baczyński Michał P. K. O.; Bakda Andrzej N. I. K. P.; inż. Dobrzycki Bogusław prezes dyr. P. K. P.; Dubiniewicz Aleksander Z. O. R.; Dimel Władysław Z. O. R.; Fietlich Karol Z. O. R.; dr. Fren-del Agenor prezes Sądu Apel.; Harazin Franciszek kap. kmndt. Zw. Powst. Śl.; Jarumowski Stefan dyr. Banku Gospod. Kraj.; Janowski Jan prez. Zw. Hallerczyków; Kuntze Leonard prezes Dyr. Poczt.; Korman Józef prez. Zw. Inw. Wol.; Kula Robert prez. Zw. Powst. Śl.; Ludyga-Laskowski Jan major emer. wiceprezes „Płdau”; inż. Niebieszczański Mieczysław wicepr. D. K. Państwa; dr. Nieć Kazimierz prez. Zw. Legi.; Oszek Robert kap. prez. Marynarzy; dr. Pawe-lac prez. Zw. Powst. Śl.; Płonka mir. prez. Zw. Strzel.; dr. Regorowicz Ludwik nac. Wydz. Wol. Śl.; dr. Seidler Wilhelm starosta pow. katowickiego; Skudlarski Stanisław wiceprezes m. Katowice; inż. Sikorski Lucjan radca miejski; Sobański Marian dyr. Teatru; Wojnar Jerzy dyr. gen.; Wolny Konstanty prez. Izby Adwok.; Wilk Stanisław prez. Z. O. R. Katowice; Zółtaszek Józef gł. kom. policji; Zambok Jan prez. Zw. Podof. Rez. Katowice.

Dworzec Kolejowy w Katowicach.

O potrzebie rozbudowy. — „Derby śląskie”. — Odjazd z t. zw. przedłużonych peronów. — Przeglądy a rzeczywistość.

(:) W ostatnich latach Katowice rozrosły się ogromnie. Ruch kołowy i osobowy wzmożił się znacznie, a w najbliższym okresie czasu należy się liczyć z dalszym rozrostem stolicy wojewódzkiej, jako centrum śląskiego życia przemysłowego, handlowego i kulturalnego. Nic też dziwnego, że w miarę rozwoju miasta i obecnego dworca kolejowego stał się niewystarczającym w stosunku do ruchu, jaki dale się zaobserwować na kole od paru lat.

Wiemy, że tut. Dyrekcja Kolei od dłuższego już czasu nosi się z zamiarem rozbudowy dworca osobowego w Katowicach, że prowadziła w związku z tem rekrutację na temat zakupu potrzebnych gruntów, ale najwiedźniej projekt P. P. natrafia na poważne trudności, skąd dotychczas nie przystąpiono do wykonania tej, tak pięknej inwestycji.

W każdym bądź razie należałoby wyteżyć wszystkie wysiłki, dolożyć wszelkich starań, aby kwestia rozbudowy dworca osobowego była jaknajbardziej i jaknajpomyślniej zatwierdzona. Najsprawniej funkcjonujący personel kolejowy nie jest i nie będzie w stanie pokonać należytej trudności, związanych z ciasnotą dworca — to rzecz oczywista.

Przedewszystkiem daję się odczuwać brak torów, wzgl. peronów. Przez Katowice przechodzi na dobę paręset

pociągów, a mamy zaledwie cztery, a ściślej mówiąc nawet trzy perony, bo III i IV peron jednostronny, t. j. posiadający tylko jeden tor.

W związku z powyższym cały szereg pociągów przychodzi i odchodzi z t. zw. przedłużonego peronu. Po przybyciu do Katowic podróżni niejednokrotnie zmuszeni są do kilkuminutowej przechadzki, aby dostać się na właściwy dworzec, wzgl. do miasta.

O wiele gorzej rzecz się ma wówczas, kiedy pociąg odchodzi z przedłużonego peronu. Czestokroć zdarza się, że prawie jednocześnie z przedłużonego peronu, np. I-go, odjeżdża pociąg w kierunku Krakowa i Sosnowca. Podróżni otrzymawszy zdawkową informację, że pociąg jest tam a tam, spieszą, rozpychają się, urządzają wyścigi, które czasem urozmaicone bywają przeszkodami w postaci bagażu, złożonego na peronie, butli do mleka, wózków pocztowych i t. p., aby tylko zdążyć na czas do pociągu. Na miejscu przeważnie nikt nie może udzielić informacji, konduktorów trudno odszukać w ciżbie, publiczność gorączkuje się, śpieszy i w pośpiechu tym bardzo często wsiada nie do właściwego pociągu.

Podobne „derby śląskie” można zaobserwować po przybyciu pociągów z Sosnowca na peron IV. Pociągi te szcze-

Sąd wystąpił do Sejmu o wydanie posła Kuryłowicza.

W Związku zawodowym kolejarzy P. P. S. (przy m. Czerwonego Krzyża nr. 20), którego prezesem jest pos. Adam Kuryłowicz, kapelmistrzem orkiestry reprezentacyjnej Związku był Wacław Zyskowski, który z zajmowanego stanowiska został zwolniony. Ustupując z posady p. Zyskowski chciał zabrać ze sobą nagromadzone wieloletnią pracą nuty w ilości 3 000 utworów muzycznych, stanowiących jego własność i służących mu za warsztat jego pracy. Zabroniono mu jednak wydania nut, wobec czego p. Zyskowski, czując się pokrzywdzony, wystąpił na drogę sądu grodzkiego, oddział 12, ze skargą przeciwko prezesowi Związku posłowi Kuryłowiczowi, oskarżając go o przywłaszczenie. W skardze swej p. Zyskowski zaznacza, iż bez nut nie jest w stanie stanąć do pracy zawodowej, a kupno nowych egzemplarzy pocłagnęłoby za sobą koszty, których on, jako bezrobotny ponieść nie może. Upomniał się więc o swoją własność.

Sprawa znalazła się w wokandzie sądu grodzkiego, oddział 12. Oskarżony pos. Kuryłowicz nadesłał do sądu pismo z biura sejmowego, potwierdzające, że on jako poseł w myśl artykułu 21 ustawy konstytucyjnej nie może być pocłagnięty do odpowiedzialności karnosądowej bez uprzedniego zezwolenia Sejmu. Ponieważ oskarżyciel nie wyjechał przed wszczęciem sprawy wymaganego przepisem artykułu 21 paragrafu 2 K. P. K. zezwolenia na ściąganie posta, przeto oskarżony opierając się na tem wniosł prośbę o wycofanie postępowania przeciwko niemu.

Wobec tego sąd grodzki postanowił wystąpić do Sejmu z wnioskiem o wydanie posła Kuryłowicza. Zast.

gólnie bywają przepelnione, a każdy stara się jaknajwcześniej wyjść do miasta, co się mu nieraz udaje po 10—15 minutach. Sytuacja w wyżej opisanych wypadkach oczywiście znacznie się pogarsza w czasie mrozów.

A co się dzieje w westibulu i w poczekalniach? Brak kas biletowych, zwłaszcza że nie zawsze wszystkie bywają otwarte, a więc koło każdej kasy czestokroć panuje niebывały tłok; w poczekalniach też ciasno i sporo płajnych; wszędzie pełno ludzi, tembardziej że na dworcu gromadzą się nie tylko podróżni, ale również i publiczność odprawiająca pasażerów, a nawet i ci, którzy nie znaleźli innego miejsca, by schronić się przed deszczem. Niedomagania te dałoby się usunąć w bardziej łatwy sposób, drogą odpowiednich zarządzeń władz kolejowych i policyjnych, a ku zdrowszemu podrozyni, na co też zwracamy uwagę odpowiednich czynników.

Wkońcu jeszcze jedno spostrzeżenie: Zastosowano na dworcu świetne obwieśczenia (na latarni elektrycznej, specjalnie w tym celu umocowanej) tej treści: „Nie śmieć w obrebie dworca. Za zanieczyszczenie 3 zł. kary!” i drugie: „właściwej informacji udzielić może tylko dyżurny ruchu lub portier”.

I wszystko byłoby dobrze, gdyby w rzeczywistości przestrzegano te przepisy. Tymczasem ludziska śmieć, ile się im podoba, a z pewnością nie wszyscy winni płać karę, bo w takim zgłęku trudno dopatrzyć się winowajcy. A co do uzyskania informacji, to także „babka na dwoje wróżyła”, bo dyżurny ruchu ciągle jest zajęty, a portiera to czasem w biały dzień ze świecą nie znajdziesz.

Sięgnij po szczęście!

Kup los 20-ej Loterii Państwowej w kolekturze

Związku Obrony Kresów Zachodnich Katowice, Poczta 16 II p. tel. 20-71.

Teatr i estrada.

„Proces Mary Dugan”.

sztuka w 3 aktach Bayarda Vellera. Reżyser: J. Bonecki. Dekor.: K. Rutkowski.

Ogromnymi krokami idzie naprzód nasz teatr. Porównując wszystkie dotychczasowe premiery w dalekiej dramatycznej przedstawianiem zeszłego sezonu, stwierdziliśmy, że przedstawienie to jest znacznie lepsze. Widzimy na scenie nie tylko rzetelne talenty, bo tych nie brakło i w zeszłym sezonie, ale przede wszystkim rzetelną pracę, przepojoną prawdziwym umiłowaniem sztuki. Jakis nowy, dawno u nas niewidziany wiew idzie ze sceny. Przewija się przed naszymi oczami widokowo zwarta, jednolita fala, bez rwania się, bez niedouczenia się ról i bezradnego spoglądania w stronę suflera, bez przypadkowości.

Jednym słowem widać i czuć było w dotychczasowych premierach świadomego celu i swych zadań kierownictwo. Znamy to, że przedstawienie teatralne, zwłaszcza w dziedzinie dramatu, żyje i pada przede wszystkim pracą reżysera. Największe talenty nie uratują całości, gdy zabraknie w niej świadomej woli i twórczej pracy reżysera. Brak tych czynników najbardziej dawał się odczuć w zeszłym sezonie. Obecność ich nadaje nowe pełno dotychczasowym przedstawieniom.

Dlatego też, omawiając środową premierę „Procesu Mary Dugan”, należy zaraz na początku podnieść zasługę reżysera, którym był p. Bonecki. Sama sztuka bowiem mimo jej niezaprzeczonych walorów scenicznyc, może być dość ryzykowna dla jej odtwórców. Nie idzie tu już ani o efekty sceniczne, jak odbywanie całego przedstawienia bez spuszczenia kurtyny i wchodzenie aktorów przez widownię, co zawsze jako nowość wywoła odpowiednie wrażenie u audytorium, — ani też o niemiernie sensacyjną kryminalno-detektywistyczną treść. Te wszystkie walory sceniczne i kompozycyjne wymagały nadzwyczaj sprawnego wykonania i prawdziwej „roboty” reżyserskiej. Sztuka bowiem, mimo że utrzymuje słuchacza w napięciu, dzięki zgrabnie przeprowadzonej akcji, posiada wiele niebezpiecznych przydługich momentów, które łatwo mogłyby przy nieodpowiedniej grze zużyć i znudzić.

Tego zaś nie było. Przeciwnie, dzięki nadaniu przedstawieniu odpowiedniego tempa gry, dzięki zrecznemu zabieganiu poszczególnych rólących się w kompozycji epizodów, nadał reżyser całości nadzwyczajną zwartość i ciągłość, co zadecydowało o całkowitem powodzeniu premiery. Powodzenie to jednak w pierwszym rzędzie — to sukces reżysera.

Niewątpliwie można mieć zastrzeżenia co do samej inscenizacji. Na rozprawie sądowej punktem centralnym jest sędzia, który powinien być umieszczony na środku sceny. Tymczasem reżyser ułokował się, siedząc z boku, umieszczając po drugiej stronie sceny prokuratora, na dalszym planie frontem do widza umieścił świadków, oskarżoną zaś, jej obrońcę i miejsce dla zeznających świadków usadowił na pierwszym planie na środku sceny. W ten sposób niewątpliwie chciał skupić całą uwagę na głów-

ne osoby akcji, a całej rozprawie nadał po prostu groteskowy. O ile można z tego rodzaju ujęciem z tego punktu widzenia się zgodzić, o tyle poważniejsze zastrzeżenia musiały powstać strona dramaturgiczna, która nie harmonizowała ani z poważnym, ani z groteskowym ujęciem sztuki.

„Proces Mary Dugan” jest jednym z licznych „przebojów” nowoczesnej produkcji dramatycznej, obliczonych na doradny sukces, bez pretenzji do „nieśmiertelności” i „przejścia do literatury”.

Treść jest zaczerpnięta z dziedziny kryminalistyki i obraca się około wyszukania właściwego sprawcy zabójstwa bankiera Rice’a, o co oskarżona jest Mary Dugan. Z pewnością nasz prawny buda z niedowierzaniem kiwa głową nad swolstą procedurą sądową tej sztuki. Ale zostawmy prawnikom te troski proceduralne. Wystarczy, jeśli sztuka napisana jest żywo i interesująco, utrzymując przez cały czas wi-

dza w niepokojącym napięciu i jest doskonale zagrana.

Ta ostatnia zaleta — to zasługa w pierwszym rzędzie p. Grodzkiego (prokuratora) i p. Derdzińskiego (brata Mary Dugan), którzy każdy w swej roli stworzył znakomite kreacje, oraz dyskretniej i wytworniej gry p. Szpakiewiczowej (Mary Dugan). Dzielnie dotrzymywali im kroku pp. Jastrzębski (prezes Trybunału), Brandt (doktor), Sella (kapitan policji), oraz doskonale w roli woźnego p. Puchalski.

Reszta zespołu w swych drugorzędnych rolach dostrzajała się doskonale do całości przedstawienia. Nieprzekonywujący tylko był p. Pawłowski w roli murzyna-boja i p. Skolimowski jako inspektor policji.

Należy sobie tylko życzyć, by nasz teatr i w dalszych przedstawieniach utrzymał się na tym poziomie, jaki odtąd zdobył na początku sezonu, a zainauguruje nowy okres świetności teatru śląskiego.

R. L.

INFORMACJE • ADRESY
NAKŁADY • CENY
PRASA POLSKA ZACHODNIA

SPIS GAZET I CZASOPISM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
ORAZ PORADNIK REKLAMOWY

NAKŁADEM BIURA OGŁOSZEN
TEOFIL PIETRASZEK
WARSZAWA • MARSKA 106A • TEL. 509 73 509 73
W KSIĘGARNIACH I U WYDAWCY • CENA 2L 550

Odżywcze źródło.

Uwagi z powodu inauguracyjnego koncertu Państwowego Konserwatorium Muzycznego w Katowicach.

Produkcje profesorów nowej polskiej uczelni muzycznej wywołały wśród publiczności, liczącej zebrane na koncercie — żywe objawy entuzjazmu.

Zupełnie słusznie.

Znaczenie tego koncertu przerasta bowiem w wysokości mierze wieczory, których udatność mierzymy walorami wirtuozowskimi występujących. Strona wykonawcza omawianego koncertu ustępuje na drugi plan przed doniosłością ideowych wartości nowej placówki.

Tutaj właśnie spoczywa przyczyna entuzjazmu i nadziei audytorium.

Mechanizm muzyczny nie funkcjonował bowiem dotychczas w naszej dzielnicy.

Mimo nadludzkich wysiłków pojedynczych osób — nie udało się osiągnąć sprawności i celowości w działaniu muzycznego organizmu stolicy Śląska.

Koncertowe życie ograniczało się do bezplanowych i sporadycznie rozrzuconych, przypadkowych imprez. Cierpiało na tem zainteresowanie koncertami.

Słowem: w mechanizmie organizacji muzycznej Śląska brak było najważniejszej części — sprężyny.

Nowo zorganizowane Konserwatorium Muzyczne powinno stać się ową sprężyną, która porusza będzie wszystkie kółka i dźwignie skomplikowanego aparatu muzycznego-społecznego: Konserwatorium Państwowe w Katowicach powinno spełnić rolę regulatora wszelkich poczyną i działań na niwie muzycznej; powinno być nie tylko szkoła dla swoich uczniów, ale szkoła muzyczna dla całego społeczeństwa śląskiego.

Chorobliwe stosunki naszego dotychczasowego ustroju muzycznego odbijały się do dziś dnia na wszystkich polach życia muzycznego Katowic — nie wylaczając naszej opery.

Data otwarcia nowej placówki powinna stać się chwilą „wzschodzących słońc” w dziedzinie muzyki śląskiej.

Niedomagania naszych stosunków muzycznych polega na tem, że społeczeństwu naszemu brak stanowiska względem naj-

ważniejszych objawów myśli muzycznej. Płyne stąd ów znamienity i satrawiający stan zupełnej bezpodstawności myśli i braku charakteru woli w dziedzinie muzyki.

Spółeczeństwo nasze nie zajęło stanowiska względem muzyki dawniej.

W innych ośrodkach polskiego życia kulturalnego pielegnuje się utwory muzyczne minionych wieków, wkracza się i ożywia dawne dzieła — będące tak często w ścisłym związku z naszą przeszłością kulturalną, polityczną i gospodarczą — będącym uzupełnieniem przekroju polskiego życia minionych epok, jak nam daje historia polityki, gospodarstwa i obyczajów.

Dla nas dotychczas dawne utwory muzyczne nie istniały.

Na polu pielegnowania dawnej muzyki może sobie nowa placówka zdobyć bogate żniwo sukcesów i zasług. Praca w tej dziedzinie będzie tem łatwiejsza, że jest już przez „Stow. Miłośników Dawnej Muzyki w Warszawie” przygotowana.

Dalszym objawem apatii muzycznej Śląska jest całkowita bierność naszego społeczeństwa względem współczesnej twórczości muzycznej oraz nowych prądów muzycznej myśli twórczej.

Tu spoczywa niemiernie ważne zadanie muzycznego postępu w naszej dzielnicy.

Odtąd leży również kwestia kształcenia młodzieży oraz kształcenia szerokiej sfery robotniczej przez koncerty i audycje. Zresztą wszystkie gałęzie sztuki muzycznej są zaniedbane: nie pielegnujemy na naszym gruncie pieśniarstwa solowego, ani muzyki kameralnej.

Wskutek owej ogólnej apatii muzycznej i opera nasza musiała dotychczas ograniczyć swój repertuar — każdy śmieszny projekt wywołał sprzeciw jako problematyczny i zbyt ryzykowny krok.

Stąd ta znana wszystkim jednostajność i ów małoostkowy konserwatywny repertuar.

W chwili otwarcia Konserwatorium Państwowego Katowice zostały zasłone przeszło 30 znakomitymi muzykami i wirtuozami, zasobnymi w wiedzę i myśli, potężnymi zapalem i ideałem.

Znajdą się wśród nich napewno miłośnicy muzyki dawnej i nowoczesnej, wokalne i instrumentalne, kameralnej i solowej.

Wkrótce powstana zawiązki kół o sprezywanym programie pracy na wszystkich polach życia muzycznego; i poczną pracować i działać i krzewić umiłowanie piękna muzycznego.

Oto najbliższe horoskopy, najbardziej upragnione nadzieje. Teraz się poczną realizować. Dlatego koncert niedzielnego wywoł oduch tak szczerego entuzjazmu. Wszystkie produkcje stały na poziomie, który pozwala wrożyć ziszczenie się owych śmiałych i daleko sięgających nadziei, jakie wiążemy z powstaniem najważniejszej śląskiej placówki muzycznej.

Podłożę jest już przygotowane. Ogniem zamilowania do muzyki i śpiewu pała lud śląski. Zarzewia jeno było trzeba, by się jasne zorze pa niebie rozlały.

Oto wschodzą słońca — we wszystkich dziedzinach.

Oby swym blaskiem ogrzały ziemię najżoną lasem kominów i górami hald poorną.

Niechaj dojrzeją owoce w świeżych promieniach, owoce wspaniale i wielkie, które chwala otęcza pamięć tych chwil, których jesteśmy świadkami.

F. Sachse.

WHITE I ADAMS.

Zagadka Radjowulkanu

Przełożył St. Kulski.

21) (Ciąg dalszy.)

Spostrzegłem jego zgrabną sylwetkę, opartą w niedbalej pozycji o burtę. Zauważyłem, że skinał ręką, z taką nonszalancją, że z początku zawrzałem oburzeniem i chciałem udać, iż nie widzę tego gestu. Zraz jednak rozmyśliłem się, że lepiej poświęcić dumę osobistą dla zdobycia — być może cennych — informacji. Opanowałem więc gniew, zbliżyłem się doń.

— Pan jest sternikiem? — zagadnął zwolna cedząc słowa.

— Muszę nim być, skoro jestem na przednim pokładzie! — odparłem opryskliwie.

Zmierzył mnie uważnie wzrokiem, zwijając w rękę meksykański papieros na słomce. Wreszcie zapytał:

— Pan wie, dokąd właściwie płyniemy?

— Zdaje się — do plekta!... To zresztą zależy od rodzaju mego życia! — burknąłem tym samym tonem.

Uśmiechnął się blade i zapalił papierosa, mówiąc:

— Oho, jak widzę, nasz sternik ma buzię nie od parady!...

Milczałem.

— Prawde mówiąc, to i ja nie znam celu naszej podróży i myślałem, że się coś dowiem od pana. Skąd właściwie pochodzi ten statek i ta banda obwiesiów, stanowiących jego załogę?

— Czy pan mówi o mnie?

— Naturalnie, także o panu!

Potem odwrócił się i w przystępie nagłej poufałości, która, jak się później przekonałem, nigdy nie była szczera, ale też nigdy wymuszona, położył mi rękę na ramieniu:

— Pale się wprost z ciekawości! — wyznał tonem bezgranicznie obojętnym — zdaje się, zna pan doktora Schermerhorna?

— Tak!

— Od sześciu lat jestem jego prawa ręką. Staram się dla niego o wszystko, zamawiam nawet obiady. Jego odkrycia dopiero w moich rękach przybierają konkretne kształty. Nagle słyszę, że chce odbyć podróż. Dokąd? — „Dowie się pan w stosownej porze!” — Na jak długo? — „I o tem będzie mowa w swoim czasie!” — W jakim celu? — Ta sama odpowiedź. — Jakże poczynić przygotowania? — Mówi, że zrobi je sam!... Mało mnie ślad nie trafił!... Czy mogę mu być pomocny? — Zgadnij pan, co mi odpowiedział?

— Skądże mogę wiedzieć?

— Podczas naszej wznioślej rozmowy powinno panu było to zaświtać w mózgowicy!... Otóż pocziwaj, stary Schermerhorn zaczyna nagle być dowiecny i mówi: „Halo, Percy, wyobraź sobie, że los rzucił cię samuteńkiego na bezludną wyspę, jak Robinsona. Pomyśl tedy, co byś chciał zabrać, aby sobie życie umożliwić i uprzyjemnić? Potem idź i zakup to wszystko i to w dostatecznej ilości!” — Oto, z czego miałem być mądry!...

Puścił kilka kółek dymu, poczem zagadnął:

— Ile on panu płaci?

— Dość dużo!

— Zależyłoby mi się, że nawet za dużo! A to warjat! Powinien był mnie pozostawić załatwienie tej sprawy! Co to właściwie za statek? Czyż pan jeździł na nim przedtem?

— Nigdy.

— Ani żaden z załogi?

— Zdaje mi się, że to wszystko są ludzie Selovera!

Rzucił niedopałek papierosa w morze i rzekł kpiąco:

— No, życzę panu wiele uciechy z podwójnego żołdu!

A więc i to już wiedział! Wogóle nie mogłem odgadnąć, co w jego rzeko-

mej nieświadomości było udanem, a co prawdą. Sarkastycznie uśmiechnięty, podający ku kajutom i zatrzymał się koło Salomona, który leniwie sterował zapomocą jednej nogi i łokcia. Ciekawie przyjrzał się stalowemu haczykowi, zastępującemu rękę, oraz czerwonej chustce, owijającej głowę majtki.

— Genjalny zbójco morski! Jeśli umocujecie do tego haczyka jeszcze tęga linkę, będzie was można użyć jako przynęty, zamiast wędek! — prawil przez nos, nie dbając, że rozłoszczony Salomon, jak podrażnione zwierzę pokazuje zęby. — Ja na waszem miejscu takbym umocował haczyk, by go można obrócić na wszystkie strony. To byłoby wygodniej, na przykład przy biatycie!

To rzekłszy, poszedł dalej. Salomon wybałuszył nań oczy, potem spojrzał na swój haczyk, pokreślił ramieniem kilkakrotnie i wsunął hak do rekawa, niby kot, wciągający pazury. Wreszcie mruknął pełen podziwu, z blaskiem w oczach:

— Dalibóg, ma rację! Dziesięć lat to rosze i nie przyszło mi na myśl coś podobnego! Diabeł, nie chłopot!

Dopiero spostrzegłszy, że go obserwuje, nibyto obojętnie odwrócił głowę: pod nosem zanucił jakąś piosenkę.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

W niedzielę, 6. bm. o godz. 9.30 rano w sa-
p. Nałopy (Grand Restaurant) ul. Kościuszki 3
u odbędzie się zebranie członków Zw. Urzędników
v Kolejowych w sprawach najbardziej aktualnych

(-) Zabawa taneczna podoficerów rezerwy.

Związek Podoficerów Rezerwy R. P. Kolo Katowice III urządził w sobotę 5 października o godz. 19.15 w lokalu p. Sperry (ul. Wolnościowej 106) zabawę taneczną — „Bal Rezerwistów” — na którą zaprasza członków oraz sympatyków.

(-) Z ruchu pracowniczego na Śląsku.

W niedzielę, dnia 6 października br. o godz. 4.30 odbędzie się w Domu Związkowym przy kościele N. M. P. urzędzą w niedzielę, dnia 13-go października br. na wieńcuł sałi Domu Związkowego przedstawienie teatralne. Odegrana zostanie sztuka: „Pod błogosławieństwem matki”, dramat w 5 odsłonach. Sztuka ta jest bardzo interesująca jak i pouczająca, gdyż wskazuje, jak potężne jest błogosławieństwo matki, które chroni córkę ochroni przed nieszczęściem na całe życie. Ze względu na to, iż sztuka ta w Katowicach nie była jeszcze odegrana, należy się spodziewać, iż żaden z parafian nie zaniecha wyjechać na przedstawienie. Wstęp od 1—3.50 zł. Po południu generalna próba dla dzieci ze wstępem 20—30 groszy.

(-) Targ na konie i bydło w Katowicach.

We wtorek, 8. bm. odbędzie się w Katowicach na placu przy ul. Piotra Skargi, na zachód od hali targowej targ na konie i bydło. Sprowadzać na targ można konie, krowy, cielęta, owce, kozy i świnię, w czasie od godz. 9—12 przed poł.

(-) Kwalifikacyjny kurs stenografii dla nauczycieli.

Kwalifikacyjny kurs stenografii dla nauczycieli 8-mio klasowych szkół powszechnych, organizowany przez Zespół Towarzystwa Stenograficznych, rozpocznie się dnia 11 października br. o godz. 16.30 w hali II przyzwiązkiowej kupieckiej, w budynku szkoły młodszościowej w Katowicach przy ul. Szawowej. Wykłady odbywać się będą w piątki i soboty w godzinach 17—19.

3 Katowickiego.**(K) Przedstawienie.**

Staraniem miejscowego Tow. śpiewu im. „Współpółnoc” odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, 11. dnia 6 października r. b. o godz. 7-ej wieczorem na sali Freundla w Różdżaninie przedstawienie teatralne. Odegrana zostanie nadzwyczaj efektowna sztuka w 6 obrazach z tafeami i śpiewami p. t. „Król diadłów”. O godz. 1-ej po południu odbędzie się przedstawienie dla dzieci. Ponieważ dochód z przedstawienia tego przeznaczony jest całkowicie na cele oświatowe, uprasza się Szan. Obywatelstwo Różdżanin-Szpocienie i okolice o liczne wzięcie udziału.

(K) Harcerskie kółko teatralne w Biełszowicach.

W tych dniach założone zostało w Biełszowicach „Harcerskie Kółko Teatralne”. Pierwsze zebranie Kółka odbędzie się w poniedziałek 7. bm. o godz. 19.30 w salce przy ochronce kopalni. Sympatyków oraz chętnych (i nieharcerskich) chcących wstąpić na członków do Kółka, ta droga uprzejmie zaprasza zarząd za naszym pośrednictwem. Zarządza przyjmując Komenda Hufca Mieskiego Z. H. P. Biełszowice, ul. Zabraka 28.

(K) Tow. wycieczkowe „Jaskółka”.

Tow. Wycieczkowe „Jaskółka” Mała Dąbrówka odbędzie w dniu 6. bm. uroczystość 9-cio letniej rocznicy założenia. Program jest następujący: o godz. 9.45 zbiórka bratnich i zaproszo-

37 świadków pruskiego gwałtu w Opolu.

Przed główną rozprawą sądową o pobicie artystów polskich.

Katowice, 4. października.

(-) Jak wiadomo w dniu 7 października r. b. przed sądem karnym w Opolu rozpoczęła się główna rozprawa o bestjałskie pobicie polskich artystów w Opole, opary i baletu.

W związku z powyższem dowiadujemy się, że na rozprawę sądową w charakterze świadków wyjeżdża dnia 8. bm.

z Katowic 37 członków polskiego zespołu teatralnego. Nie stawi się na rozprawę tylko artystka Ada Płochowa, która w dalszym ciągu jest ciężko obora i leczy się w Krynicy.

Proces prawdopodobnie potrwa trzy dni, t. j. 7, 8 i 9. b. m. Innowatpłiwie wzbrzdzi żywe zainteresowanie nie tylko w Polsce, ale i zagranicą.

Jubileuszowa pielgrzymka śl. do Rzymu.

Wspaniała manifestacja uczuć religijnych i ludności śląskiej.

Katowice, 4. października.

(-) Zgodnie z naszą zapowiedzią wyruszyła wczoraj z Katowic jubileuszowa pielgrzymka śląska do Rzymu, która stała się wspaniałą manifestacją uczuć religijnych ludności polskiej.

Na punkcie zbornym koło Domu Związkowego przy kościele NMP. poczęły się już godz. 5-ej po południu gromadzić liczne rzesze wiernych, aby wziąć udział w uroczystym nabożeństwie, odprawionem na intencję pielgrzymki, przez J. E. ks. biskupa Kubinę. W nabożeństwie wzięli udział J. E.

ks. Biskup dr. Lisiecki w otoczeniu licznego duchowieństwa diecezji śląskiej, oraz przedstawiciele władz. Podniósł kazanie okolicznościowe wygłosił ks. prałat Maślowski.

Po nabożeństwie uczestnicy pielgrzymki udali się w imponującym pochodzie na dworzec kolejowy, skąd o godz. 19.32 nastąpił odjazd specjalnym pociągami. W pielgrzymce bierze udział przeszło 400 osób na czele z J. E. ks. biskupem dr. Lisieckim i J. E. ks. biskupem Kubinę. Pielgrzymkę towarzyszą serdecznie życzenia wszystkich wiernych Ziemi Śląskiej.

Śmierć górnik Nowaka.

Nieszczęśliwy wypadek na kopalni „Mysłowice”.

(-) W ubiegłą środę 2. bm. w południe na terenie kopalni „Mysłowice” wskutek oberwania się ze stropu kamienia potężnego śmierz na miejscu 34-letni górnik Albert Nowak z Jezora.

Katastrofa miała miejsce na pokładzie

górnym, na poziomie 350 m. Sp. Nowak osłoneczlił żonę i dzieci. Tragizny ten wypadek wywołał w okolicy przynębiające wrażenie. Władze górnicze niezwłocznie wszczęły dochodzenie w kierunku zbadania przyczyny katastrofy.

nych towarzyszy koło Domu Związkowego (p. Plotnik). o godz. 10.15 wymarsz na nabożeństwo. Po nabożeństwie pochód wraca do Domu Związkowego, gdzie nastąpi rozprawianie. O godzinie 19.00 zabawa w sali p. Szalonka przy ul. Hałera. O liczne przybycie prosi Zarząd.

(K) Podejrzany i pobity.

Do restauracji Kufiet w Mysłowicach podczas zabawy tanecznej w sobotę w nocy wszedł dobrze podchmielony niejaki Sygote Paweł, masywny z kopalni. Będąc już w restauracji, zamiast usiąść za stołem, wsiadł za bufet, czem wzbudził podejrzenie zamiaru kradzieży butelki wódki u gospodarza restauracji, zatrudnionego na chwilę na sali. Nie zastanawiając się wiele, rzucił się na Sygotę restaurator wraz z synem i pobili go dotkliwie. Obecnie wnosił Sygotę skargę przeciw Kufietce o urazę cielesną, gdyż jak twierdził, nie miał wcale zamiaru kradzieży. POCO jednak wsiadł za bufet to wyłumaczyć nie może.

(K) Podpalono wóz.

Dnia 1. bm. z dotychczas nieznanych powodów zapalił się na terenie budowy domów robotniczych w Mysłowicach wóz z narzędziami robotniczymi, własność firmy „Tryton” z Katowic. Zastawiona straż pożarna z powodu braku wody przy budowie nie zdołała ugasić tak, że wóz wraz z narzędziami uległ zupełnie zniszczeniu. Wypadków w ludziach nie było. Szkoda wynosi około 400 zł. W toku dochodzeń wstępnych ustalono, iż w wypadku tym zachodził podpalenie. Dalsze dochodzenia celem wyjaśnienia sprawy w toku.

(K) Nieszczęśliwy wypadek w fabryce azotu. Dnia 3. października wskutek urwania się kosa żelaznego, służącego do napełniania azotniaku w Państwowej Fabryce Azotów w Chorzowie, uległ nieszczęśliwemu wypadkowi robotnik Kazimierzak Wacław z Szarleja, który wskutek odniesionych okaleczeń, zmarł w szpitalu św. Jadwigi w Król. Hucie.

(K) Kradzież butów.

W spyalni Łabusa w Mysłowicach Bołina 12 skradziono robotnikowi kopalniemu Tołce parę butów. Sprawca tego niegodziwego postęku wobec towarzysza pracy jest robotnik Sołka Jan.

(K) Targi końskie w Mysłowicach.

Poraz pierwszy urządził na targi końskie na Centralnej Targowicy w Mysłowicach zainteresowali wielu kupców, którzy sięgnęli z wielu stron. Oprócz handlarzy koni, zjawili się też poszukiwacze koni dla własnego użytku, jak kopalnie i rolnicy. Niestety pierwszy spód był jeszcze skromny jak zazwyczaj na początek.

PROPAGANDA

musi Pana interesować
PROPAGANDA
jest tem, czego Pan szuka
PROPAGANDA
zapewni Panu korzyści
PROPAGANDA
wzmocni Pańskie zyski
PROPAGANDA
jest Pańskim wiernym doradcą
PROPAGANDA
jest organem przemysłowca
PROPAGANDA
jest pismem kupca
PROPAGANDA
jest lekturą każdego
PROPAGANDA
uczy sztuki sprzedaży
PROPAGANDA
uczy sposobów reklamy
PROPAGANDA
uczy dekoracji wystaw
PROPAGANDA
uczy wzorowej organizacji
PROPAGANDA
uczy racjonalnie oświetlać
PROPAGANDA
uczy nowych metod pracy
PROPAGANDA
jest drogą do dobrobytu
PROPAGANDA
jest w rękach tysięcy kupców
PROPAGANDA
koszt. rocznie 15 zł. 3/4 rocz. 8
PROPAGANDA
kwart. 4.25. 1 numer zł. 1.50

Kuon nanumer okazowy.

Jako czytelnik „Polski Zachodnie” proszę o przesłanie pod moim adresem

numeru okazowego po cenie wyjątkowej

(z pierwszych zeszytów)

„PROPAGANDY”

I w tym celu załączam 0,75 gr w znaczkach

pocztowych. (Wyciąć i przesać)

PROPAGANDA

Jedynie fachowe czasopismo poświęcone sztuce sprzedaży, reklamy, organiz. dekoracji wystaw sklepowej i racjonalnemu oświetleniu.

Warszawa, Nowogrodzka 4 Tel. 411-49

lucz idealne warunki, jakie dają urządzenia targowe, szczególnie stałe, siano, owies, podsiółka na miejscu, zapowiadają według zdania kupców tygodniowym targom końskim jak najlepsze warunki. Targi końskie odbywają się co 6. do 6.

3 Królewskiej Huły.

(=) Wydziałka stenografów.

Stowarzyszenie stenografów syst. Stolz-Schrey-Balczyński w Król. Hucie, czyniąc zażość licznym wnioskom swych członków, urządził w niedzielę 6 października wycieczkę do Pałenik. Zbiórka przy ogradach Szerebrówskich ul. Hajducka, skąd o godz. 6-ej nastąpił wyjazd z orkiestra. Zwołeniow Stow. mlie wiażeni.

Kap. Tadeusz Przyjemski.

**Bojowy trud i znoj
73 p. p.**

Na uroczystość 10-lecia pułku
w dniach 5 i 6 października.

2) (Ciąg dalszy.)

Późniejszy rozkaz pochwalny dowódcy 19 brygady piechoty pułkownika Małachowskiego, z która 73 pułk od 1 czerwca współdziałał, o walce tej tak się wyraża:

„Z działalności bojowej 155 p. p. zastępują specjalnie na wspomnienie akcja z dnia 8 czerwca pod Kozackimi (koło Łużek), gdzie nieprzyjaciół zaciętnymi siłami niespodziewanie zaatakował i odrzucił 155 p. p. Włp., jednakowoż ostatni natychmiast przeszedł do brawurowego ataku i odzyskałszy swe pozycje, wyrzucił nieprzyjaciela z bardzo obronnych stanowisk.”

Por. Balcer oraz sierżant Jackowski (znajdujący się do dziś dnia w pułku) zostali odznaczni Krzyżem Virtuti Militari.

W liczbie poległych do dnia 8 czerwca utracił pułk dwóch oficerów: szp. podporucznika Karola Kirmesa, oraz szp. porucznika Stanisława Górno.

Po szeregu przeprowadzonych lokalnych wypadach przesuwał pułk swe pozycje nad rzekę Autę, na której zatrzymała się dalsza nasza ofensywa. Podlegając od 15 czerwca taktycznie dowódcy 10 dywizji piechoty, generałowi Lucjanowi Żółgowskiemu, wyszedł pułk na czas dłuższy ze składu 7 brygady.

W walkach pozycyjnych nad Autą współdziałała 8 kompania w wypadzie III. batalionu 29 pułku strzelców kanłowskiich na miasteczko Jazno, a po wypadzie tym powstrzymuje pułk przez 48 godzin stałe natarcia nieprzyjacielskie, które poprzedza każdorazowo ogniem artyleryjskim, przybierają szczególnie zacięty charakter pod folwarkiem Czubarzyna, przechodzącym kilkakrotnie z rąk do rąk. Niechaj o zaciętości tych walk świadczą wspomniani już rozkaz pochwalny pułkownika Małachowskiego, który tak o nich wspomina:

„W drugiej połowie miesiąca czerwca dat 155 p. p. Włp. dowód swej teźnyzy bojowej, gdy w czasie operacji na Jazno, przypada mu obrona bardzo ważnego odcinka w rejonie Czubarzyna. Tam to pod huraganowym ogniem artyleryjskim 155 p. p. Włp. odparł w ciągu 48 godzin ciagle ataki nieprzyjaciela, paraliżując przez to kontratak nieprzyjaciela.”

Podczas kiedy pułk I, II. i IV. batalionem trzyma pozycje nad Autą, wydzielony III. batalion stacza wraz z 30 pułkiem strzelców kanłowskiich walkę pod Szadziwieszczyna, która zajmuje i wysuwa się daleko poza określony cel, biorąc miejscowości Aleksandrowo i Borsuk. Batalion ten zostaje następnie oddany do dyspozycji 8 dywizji piechoty, by powrócić znów do składu pułku znacznie później, bo dopiero pod murami Warszawy.

Dnia 4 lipca rozpoczyna się na całym froncie litewsko-białoruskim ofensywa sowiecka. Na naszą pierwszą armię rzucia nieprzyjaciół trzy armie oraz korpus jazdy, osłagając kilkakrotnie przewagę liczebną. W

dnio tym na odcinek pułku naciera po przygotowaniu artyleryjskiem czterokrotnie 18 dywizja sowiecka, kierując swe ataki na wieś Wereszka i Szadziwieszczyna, którą jednak pułk silnie trzyma w reku.

Dowódca 4 armii sowieckiej, Stiergielew, w dziele swem „Od Dżinsy ku Wiśle” wyraża mimowolnie uznanie dla naszego pułku, tak walki te opisując:

„18 dywizja musiała jedynie liczyć na dzielność swoich oddziałów oraz na to, iż przed jej frontem nie będzie poznaniaków. Rzeczywistość wykazała, że rachuby te zawiodły, oddziały walczyły doskonale, lecz poznaniacy wiedy właśnie złuzowali 10 dywizję i stawali się zacięty opór.”

Na lewym skrzydle, zawiądnawszy wsia Wereszka, strzelcy dotarli do wsi Szadziwieszczyna, lecz zawiądnąć nią nie zdołali. Przeciwnik wytrzymał to uderzenie z zadziwianym spokojem.

Przeciwnik utrzymywał silnie swój front i nawet sam postanowił atakować 52 brygadę.

Jednocześnie odwody rzuciły się na nasze atakujące oddziały i po uporczywej walce odzyskały swe dawne położenie. Atak 18 dywizji został odparty. Dzień ten kosztował dywizję około 400 ludzi zabitych i rannych i spowodował znaczny rozchód amunicji.

W tak opisywanej przez nieprzyjaciela, a zaciętej walce, stracił pułk znów dwóch dzielnych oficerów. Z zgruchotanem przez granat kolanem padł ciężko ranny dowódca 14 kompanii, porucznik Józef Ciośnalski oraz ranny odłamkiem granatu został dowódca 4 kompanii karabinów maszynowych, porucznik Stefan Balcer. Mimo jednak cięż-

kich strat w poległych i rannych trzymał pułk swe pozycje.

Równie ciężkie walki stoczył w dnio tym walczący w składzie 8 dywizji III. batalion, tracąc w nich rannego dowódcę batalionu porucznika Antoniego Szytlera, rannego dowódcę 11 kompanii, porucznika Jana Pałockiego oraz dowódcę 12 kompanii, szp. porucznika Marjana Mieczysława Kowalskiego, który dostawczy się po rozpaczywej obronie do nielowi, został według informacji naczynych świadków przez wroga bestjałsko zamordowany.

Dopiero w nocy z 4 na 5 lipca, na rozkaz dowódcy 19 brygady, rozpoczął pułk odwrót w kierunku na Szarkowszczyznę, dotaczając po drodze do cofającej się 10 dywizji. W odwrocie przez Woropalewo, Małkowice zajmuje pułk dnia 7 lipca odcinek na linii starych okopów niemieckich między jeziorami Mładziol i Narocz, powstrzymując następującego nieprzyjaciela. Zmuszony jednak ogólnym odwrótem opuszcza na rozkaz w dniu 9 swe pozycje, by raz jeszcze w dalszym odwrocie zatrzymać się nad jeziorami Swir. Tutaj to dociera do pułku wieść o zdradzieckiej akcji Litwinów i zacięciu przez nich Wilna. Zagrożona od północy cofa się 10 dywizja poza Wilnę i kieruje się na Lidę, która zastaje jednak już w rękach bolszewików, co zmusza ją do marszu okrężnego poprzez Myto na Grodno. Jeszcze w odwrocie stacza 73 pułk szereg walk jak pod Kobylnikami, Zodziłskami i Trokietami, gdzie II. batalion wraz z 28 pułkiem strzelców kanłowskiich, odcięty i otoczony przez bolszewików, przebiega się przez ich pierścion i dotacza do pułku.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Z Tarnoborskiego.

(T) Zamieszanie.

P. starosta pow. tarnoborskiego oświadczył p. Juliusza Warzeche z Chocimia Starego tawlnikiem gminy Swierkianka.

(T) Przedstawienie teatralne S. M. P.

Ruchliwe S. M. P. w Tarn. Górach wchodzi w dziedzinę 6. października w sali Domu Ludowego przedstawienie teatralne. Odebrany zostanie nader piękny dramat „Owładza Syberii” w 4 aktach. Początek przedstawienia o godz. 7. Koncertować będzie własna orkiestra. Ponieważ przedstawienia S. M. P. zawsze cieszyły się wielką frekwencją, należy mieć nadzieję, że i w niedziele obywatelstwo popieszy się słusze do Domu Ludowego, popierając przez fakultetniejszy udział całej i zadania Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej.

(T) Z posiedzenia Magistratu tarnoborskiego.

Na jednym z ostatnich posiedzeń Magistratu miasta Tarn. Gór, imieniem jako najwłaściwszy punkt omawiano amortyzację pożyczki na ka naliczanie miasta wagi. rozprawy sprawy podatku inwestycyjnego na ten cel. Dalej rozpatrzono szereg wniosków, dotyczących umorzenia niektórych podatków miejskich. Uchwalono również ustalenie dwu transformatorów, kosztem 36.700 zł. oraz przeprowadzenie sieci elektrycznej aż do osady za klasztor OO. Kamilianów, kosztem 3800 zł., dalej zaopatrzenie domów mieszkalnych przy ul. Nakleńskiej w oświetlenie gazowe. Również uchwalono budowę domu mieszkalnego przy oczyszczalni dla zawadoccy oczyszczalni.

(T) Podatek budynkowy.

Wydział powiatowy w Tarnoborskich Górach zatwierdził uchwałę rady gminnej Pniowa, dotyczącą pobierania podatku budynkowego w gminie Pniowiec w wysokości 4,75 od tysiąca oszacowanej wartości budynków.

(T) Przepustki graniczne.

Starostwo w Tarnoborskich Górach zawiadoma, że przepustki stałe, udzielane w myśl art. 3 i 7 konwencji, zawartej między Polską a Niemcami o ułatwieniach w małym ruchu granicznym, zostaną w wypadkach uzasadnionej potrzeby przedłożone każdorazowo na okres dalszych 3 miesięcy, jednakowoż każdorazowo na uzasadniony wniosek strony, który może być wniesiony też ustnie i po poprzednim przeprowadzeniu postępowania analitycznego jak przy udzielaniu nowej przepustki. Za przedstawienie stałej przepustki pobierana będzie opłata w kwocie 3 zł. przewidziana art. 12 narzuconej konwencji. Zaznacza się, że po myśli art. 24 ust. 1 cytowanej konwencji z przepustek granicznych korzystają koneserzy małego ruchu granicznego, objętych pasem granicznym. W tym celu powołuje się na to, że pas graniczny między miasteczkiem Radziszowem. Kozłowążą. Sucharów. Piękarz Rudne. Bobrowniki. Renty Nowe. Renty Stare. Tarnoborskie Stare. Tarnoborskie Góry. Opawice. Rybna. Piaseczna. Polowice. Boruszowice. Jedrysk. i Mikołowska.

(T) Nowy dyrektor kopalni.

Kopalnia radziszowska, która po tragicznej śmierci śp. dyr. Sypniewskiego była bez dyrektora, otrzymała nowego dyrektora w osobie p. inż. Bolesława Leonharda, byłego profesora Akademii Górniczej w Krakowie. Pan inż. Leonhardt był również dyrektorem kopalni węgla Gwarantowa Jaworzynskiego w Małopolsce. Należy się spodziewać, że pod kierownictwem inż. p. Leonharda, który jest znany jako wybitny fachowiec, kopalnia radziszowska doznać będzie jaknajpomyślniejszego rozwoju.

Z Pszczyńskiego.

(P) Z życia „C. L. w Mikołowie.

Staraniem Komitetu Miejskiego T. C. L. w Mikołowie odbył się w sobotę 28 września 1929 r. w sali p. Knapka inauguracyjny dancing. Było to przedsięwzięcie, że dancing zorganizowany na tym poziomie, uda się w zupełności. Po pierwsze osoba gorliwej kuratorki komitetu zabiegowej, p. burmistrzowej Kojewej dawała po temu szereg pełne gwarancje, powtóre miejscowe T. C. L. ze swym energicznym i bogatym w pomysły prezesem p. prof. Zawojewskim, dając inicjatywę w tym kierunku, zapelnio poważną rolę w życiu kulturalno-towarzystwem Mikołowa. Sądząc po sobotnim dancingu społeczeństwo mikołowskie odczuwało brak podobnych imprez i powitało z uznaniem myśl T. C. L. skupiania na platformie towarzyskiej młodzieży na czele. Jeśli sobotni sukces zachęci T. C. L. do ponawiania wieczorów w tym stylu, to T. C. L. także i pod tym względem dobrze się zasłużyło koło wzmocnienia kulturalnego życia miasta.

Z Rybnickiego.

(R) Groził konduktorowi, że wyrzuci go z pociągu.

Robotnik Juliusz Stabla z kopalni „Romer” posprzeczał się z konduktorem w przedziale pociągu osobowego na linii Rybnik — Wodzisław. Stabla groził konduktorowi, że wyrzuci go z pociągu. Sąd skazał Stablę na 3 tygodnie więzienia.

(R) Nabliższa wiołeczka Towarzystwa Tatrzackiego w Rybniku.

W niedzielę, 6 października br. wiołeczka na Abrahamów — Przybór. Odjazd w sobotę, 5 października z Rybnika o godz. 13.28, z Katowic 16.00 przez Bielsko. Wywiezie do Węgierskiej Góry. Zbiórka uczestników w stacji turystycznej, gospoda Cemper. Wtorek, dnia 15 października o godz. 20 zebranie towarzyskie oraz wyprawa biblioteki w lokal klubowy. Hotel „Polska”, pokój 5. Wszystkim członkom, którzy z okazji tej towarzyskiej wiołeczki przesiadali nam dojechać ich czułości turystycznej w postaci

Majątek i zadłużenie Śląskich Związków Komunalnych.

Jedynym plusem, jaki zyskały gminy, miasta i powiaty śląskie w czasie deflacji pieniężnej w latach 1919—23 było wyzbycie się swych długów. Za czasów niemieckich śląskie związki komunalne były poważnie zadłużone. Długi te sięgały razem stu milionów marek niemieckich.

Z chwilą wprowadzenia złotego polskiego, i po przewalutowaniu przedwojennych długów komunalnych, stopniały one prawie do zera i w roku 1924 wynosiły wszystkie przedwojenne długi niespełna 5 młj. zł.

Jakkolwiek w budującym się państwie polskiem kapitalizacja i kredyt muszą walczyć z wielkimi trudnościami, to jednak w tych kilku latach śląskie związki komunalne, na tem polu postąpiły znacznie naprzód.

Według zestawienia szczegółowego z roku 1927 majątek i zadłużenie tych związków przedstawiały się następująco:

Majątek powiatów wynosił 30,6 młj. złotych. Majątek miast 183 młj. zł. Majątek 22 gmin wiejskich o charakterze miejskim 28,4 młj. zł. Majątek wszystkich innych gmin wiejskich około 10 młj. złotych; razem: 252 miliony zł.

Natomiasz ich zadłużenie przedstawiało się następująco: powiaty 8,8 młj. zł.; miasta 9,5 młj. zł.; 22 gminy wiejskie o charakterze miejskim 0,4 młj. zł.

Echo włamania do P. K. U. w Katowicach.

(:) W związku z naszą wczorajszą notatką w sprawie włamania do PKU, w Katowicach dowiadujemy się, że dotychczasowe śledztwo, zmierzające do ujęcia drugiego sprawcy włamania, narazie nie przyniosło pozytywnych rezultatów.

Według zasięgniętych przez nas informacji, niektóre szczegóły wskazywa na to, że włamanie miało być polityczne, inne natomiast dają do myślenia, że cała sprawa ma charakter wybitnie kryminalny.

Należy przypuszczać, że dalsze śledztwo niebawem wyjaśni należyte tę sprawę.

Pewna część prasy miejscowej przedstawia użycie broni palnej przez policję na osobie Skutnika Wilhelma w Katowicach w sposób niezgodny z rzeczywistym stanem rzeczy. W nocy na 2 bm. dokonali Skutnik Wilhelm w towarzystwie drugiego, dotychczas nieznanego współnika, kradzieży — włamania do P. K. U. w Katowicach, gdzie popełnił kradzież pieczęci urzędowych, książeczek wojskowych i garderoby. Spłoszeni w czasie dokonywania kradzieży, zbiegli obaj z miejsca czynu. W trakcie tej ucieczki uisłował ich przytrzymał post. pól. Skutnik rzucił się na niego, wobec czego posterunkowy użył broni słownej, zadając mu lekką ranę w okolicy prawej ręki. Drugi osobnik zbiegł. Skutnik rzucił się momentalnie na posterunkowego, przyczem powstała między nimi szarpanina, w toku której napadnik powalił funkcj. policyjnego na ziemię i dusił go rekami za gardło. W tym momencie przybył na pomoc drugi funkcjonariusz policji, który usunął Skutnika na bok, uwalniając w ten sposób posterunkowego. Skutnik widząc przed sobą drugiego funkcj. policji, rzucił się na niego z podniesioną ręką, w której trzymał jakiś przedmiot, wobec czego posterunkowy znajdujący się w poważnym niebezpieczeństwie utraty własnego życia, oddał do atakującego strzał rewolwery, który spowodował ranę śmiertelną. Użycie broni nastąpiło, celem obrony koniecznej i jest w całej pełni usprawiedliwione. W tym czasie zjawili się na miejsce wypadku, kilkadziesiąt osób między nimi bezdomni, zamieszkali w barakach przy ul. Król. Jadwigi w miejscu i zajęli groźną postawę wobec policji. Policja nie chcąc korzystać z prawa użycia broni, a temsamem uniknąć dalszego rozlewu krwi, wycofała się z miejsca wypadku, celem zawezwania silniejszego oddziału policyjnego, do zlikwidowania zaistnia. Równocześnie funkcjonariusze policji zamówili telefonicznie wozy ratunkowe, przy użyciu którego zastrzelonego Skutnika odstawiono do kosciny.

Z pośród będących na miejscu czynu osób postronnych, którzy funkcj. policji utrudniali wykonywanie obowiązków służbowych przez czynne atakowanie ich, oraz podburzanie do stawiania oporu — przytrzymaono 4 osoby, które zostały oddane władzom sądowym.

widoków. składamy serdeczne podziękowanie. Zaznaczamy zwrócić, że członkowie, od których nie otrzymaliśmy żadnego dowodu, celem uzyskania przedłużenia legitymacji, bezwzględnie wykazać się muszą przynajmniej jedną wiołeczką górską, aby legitymacje tatrzackie otrzymać mogła tylko aktywali turystów. Zarząd.

(R) Niespodziewana rewizja na targu.

Niespodziewana rewizja przeprowadziła policja podczas ostatniego targu w Rybniku. Rewizje takie przyczynia się niewątpliwie do wykrycia nadużyć, czynionych przez handlarzy masła, domaszających do masła margarynę, łól, nawet ziemniaki.

(R) Kradzież z włamaniem.

W nocy z 30. 9. na 1. 10. br. włamali się nieznani sprawcy do chlewa Nowomiejskiego w Rybniku przy ul. Wodzisławskiej, skąd skradli większą ilość drobiu.

(R) Wypadek kolejowy.

Dnia 2. października na szlaku kolejowym Oddów — Wodzisław w powiecie rybnickim wyjechały się 4 wagony pociągu towarowego 2981. Ruch towarowy na wspomnianej przestrzeni został zatrzymany. Przyczyną było uszkodzenie jednego z wagonów. Dochodzenia prowadzi władze kolejowe.

Z Bielskiego.

(B) Balagan elektryczni Bielskie.

Droga, prowadząca do Olszówki pod Bielskiem jak i również droga do Bystrzy na zaopatrzone przewodem i żarówkami elektrycznymi których oświetlenie nastąpiło jednak dopiero o godz. 9-ej wieczorem. Podczas największego ruchu tj. około godz. 7-ej wieczorem, kiedy ro-

wszystkie inne gminy wiejskie około 0. 3 młj. zł.; razem: 19,0 młj. zł.

Zadłużenie zatem w stosunku do majątku stanowiło zaledwie 7,5.

Oczywiście, że w ciągu ostatnich dwu lat, tak majątek, jakoteż i zadłużenie komun śląskich poważnie wzrosły. Przedewszystkiem uzyskały przeszło 33 milionów zł. z wojewódzkiej pożyczki amerykańskiej. Za te sumę stworzyły jednak poważne nowe wartości, które przy pomocy własnych funduszy podniosły się o przeszło 40 młj. zł.

Dzisiejszy więc majątek miast, powiatów i gmin wiejskich sięga kwoty 300 milionów zł., zadłużenie zaś około 55 młj. zł.

Jakkolwiek dochody śląskich związków komunalnych dosyć szybko wzrastają, to jednakowoż zadania ich, szczególnie wskutek dewastacyjnej wojennej polityki niemieckiej również ogromnie się powiększyły.

Staranie się przeto o większe dochody komun i racjonalna gospodarka temi dochodami oto wielkie zadanie przyszłych radnych gmin i miast śląskich.

Zastanowienie się nad temi zagadnieniami to obowiązek wszystkich świątyn obywateli, którzy pragną przy najbliższych wyborach komunalnych dokonać wyboru rozsądnego, obliczonego na dobro i pożytek gospodarki komunalnej.

TYLKO
NEUTRALNE
MYDŁO
MARIS
Iste
CHRONICER I UPIĘKSZA IĄ
Zapachy:
BEZ — FLOREN
POURBET — RÓŻA
LAWENDA
TRÉPIL
CENA 1,25 zł
I. S. STĘPNIEWICZ-POZNĄ

Przeciwalkoholowa Wystawa

Polska Liga Przeciwalkoholowa urządziła w roku bieżącym w większych miastach naszego województwa wystawę przeciwalkoholową. Protektorat nad wystawą raczyli łaskawie objąć Najprzewiel. Ks. Biskup Dr. Arkadiusz Lisiecki i Wojewoda Śląski P. Dr. Michał Grażyński. Wystawa ta odbędzie się w następującym porządku:

- 1) w Lublicy od 7—14 października r. b. w sali gimnastycznej szkoły powsz. Otwarcie dnia 7 b. m. o godz. 5 po poł.
- 2) w Tarn. Górach od 16—23 paźdz.
- 3) w Orzeszu od 28 paźdz. do 4 listopada w sali gimnastycznej szkoły katolickiej. Otwarcie 28 bm. o godz. 5 po poł.
- 4) w Rybniku od 6—12 listopada na sali Domu Parafialnego. Otwarcie dnia 6 listopada o godz. 5 po południu.
- 5) w Bielsku od 18—25 listopada w naley sali Strzelniczej. Otwarcie dnia 18 listopada r. b. o godz. 5 po południu.

Z życia Powstańców Śląskich

Poświęcenie sztandaru pułkowego Związku Powstańców Śląskich powiatu pszczyńskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 6 października 1929 r. w Murckach.

Zarząd Powiatowy zaprasza niniejszem na tą uroczystość wszystkich powstańców powiatu pszczyńskiego jak i z sąsiednich grup powiatu katowickiego, rybnickiego i bielskiego.

W szczególności zaprasza wszystkie inne pokrewne związki jak i kulturalno-oświatowe.

Zbiórka wszystkich towarzyszy i związków o godz. 9.30 na dworcu w Murckach, skąd nastąpi wyjazd na mszę polową gdzie się odbędzie uroczystość poświęcenia sztandaru.

Zarząd Powiatowy Zw. Powst. Śl. Bielszowice.

mowania się. Wskutek tych praktyk rozeszła urzędowy komunikat z Warszawy tej treści, że nigdy takiej komisji nie wysłano, rekami dwaj komisarze za zatem zwykłymi oszustami.

(B) Spis poborowych rocznika 1909 w Bielsku.

Na podstawie art. 25 ustawy o pow. obowiązków wojsk. odbędzie się w mieście Bielsku w czasie od 15. października do 30. listopada 1929 r. spis męczyn, urodzonych w roku 1909, jak również tych z roczników 1908 i 1907 i starszych, którzy spisem poborowych dotychczas nie zostali objęci, wzgl. nie uczynili zadość obowiązku wstawienia się do poboru. Spisowi temu podlega wszyscy męczyni wywodzący się z miejscowości, posiadający obywatelstwo polskie i zamieszkujący na terenie miasta Bielska. Osoby te winne zgłosić się w ciągu wyżej określonego czasu do wydziału niedzieli i świąt w Magistracie miasta Bielska, ul. Cieszyńska 10, parter, kancelaria 23, w czasie od godz. 8 rano do godz. 12 przed południem, przynosząc ze sobą dokumenty, stwierdzające tożsamość osoby.

(C) Pożar w Nierodzinach.

Onegdaj wybuchł pożar w zabudowaniach Górnika Jana w Nierodzinach, niszcząc doszczętnie stodołę i dwie szopy wraz z tegorocznym zbiorem i narządami rolniczymi. Ogólna szkoda wynosiła około 5000 zł.

Życie sportowe i wychowanie fizyczne.

Cztery grupy drużyn piłkarskich w walce o wejście do Ligi.

Po niedzielnym wylosowaniu tabeli o wejście do Ligi następująco: I. grupa: 1. Z. T. S. O. (Łódź) 3 gry, 6 punktów, bramki 8:3; 2. Marymont (Warszawa) 2 gry, 2 punkty, bramki 5:2; 3. Legia (Poznań) 2 gry, 2 punkty, bramki 5:2; 4. Polonia (Bydgoszcz) 3 gry, 0 pkt., bramki 2:12.

II. grupa: 1. Naprzód (Lipiny) 2 gry, 4 punkty, bramki 8:3; 2. Podgórze (Kraków) 2 gry, 3 punkty, bramki 7:6; 3. R. K. S. (Radom) 2 gry, 0 punktów, bramki 3:9.

III. grupa: 1. Ognisko (Włocławek) 2 gry, 4 punkty, bramki 10:2; 2. B. P. (Białystok) 2 gry, 2 punkty, bramki 4:6; 3. Cresovia (Grodno) 2 gry, 0 pkt., bramki 3:9.

IV. grupa: 1. Lechia (Lwów) 2 gry, 2 punkty, bramki 5:4; 2. O. P. a. c. 2 gry, 2 punkty, bramki 4:5; 2. mistrzostwa tej grupy zdecydowały trzeci mecz rozstrzygający na gruncie neutralnym.

Na boiskach zagranicznych.

O tytuł mistrza świata w bokse wagi ciężkiej rozegrane zostanie spotkanie pomiędzy zwycięzcą Longhrana — Sharkeyem i zwycięzcą spotkania Schmeling i Scott.

Mecz lekkoatletyczny Francja — Finlandia, rozegrany w Paryżu, zakończył się dużym sukcesem Francji, która zdobyła wygrać różnicą jednego punktu 70:69. Niedzielną porażką fińskich olimpijczyków Larvi i Loukili. Z wyników warto zanotować następujące: 800 m. Keller (F.) 1:57.2; 2. Larva 1:50 m. — Ladumegue 3:15.2; 2. Loukola 5:00 m. — Nurmi 14:55.4; 2. Toivonen.

W finale turnieju tenisowego o mistrzostwo zawodów Karol Koželuh pokonał znanego tenisistę amerykańskiego Vincenta Richards 6:4, 6:4, 4:6, 4:6, 7:5.

Węgry nie chcą Lustgartena na siedzielo meczu Czechosłow. — Węgry.

Związek węgierski zaprotestował przeciwko wyznaczeniu p. Lustgartena (Polska) na siedzielo meczu o puchar środkowo-europejski dla amatorów Czechosłowacji — Węgry w Pradze 13 października, uważając, że spotkanie tych nie może prowadzić sędzią z państwa zainteresowanego.

Łódź zdobywa drużynowe mistrzostwo Polski.

Finał drużynowego turnieju o mistrzostwo Polski AZS (Poznań) — Łódź LTK, przyniósł zwycięstwo Łodzi 4:3. Wyniki spotkań: Warmiński — J. Stolarow 2:6, 6:4, 6:2; M. Stolarow — Toczynski 6:2, 6:3; Toczynski — J. Stolarow 8:6, 5:7, 6:1; M. Stolarow — Warmiński 7:5, 6:3; Osserowa — Sejdzińska — Sejdzińska, Warmiński 7:5, 6:4; Sejdzińska — Osserowa 6:4, 6:3; bracia Stolarow — Toczynski, Warmiński 5:7, 6:2, 6:3.

AZS Poznań akademickim mistrzem Polski.

W niedzielę w Parku Paderewskiego odbyło się dokończenie zawodów akademickich o mistrzostwo Polski w lekkiej atletyce, zakończone zwycięstwem AZS poznańskiego nad AZS warszawskim który wystąpił w składzie osłabionym bez Kostrzewskiego, Trojanowskiego i innych. Trzecie miejsce zajął AZS Wilno. Wyniki poszczególnych konkurencji: bieg 100 m. — Pernak (Poznań) 11.4 sek.; 2) Dzwonkowski (Gdańsk), bieg 400 m. — Piechocki (Poznań) 53 sek.; 2) Malanowski (Warszawa), bieg 1000 m. — Sidorowicz (Wilno) 2:41.2; 3) Jaworski (Warszawa) o 3 mtr., skok w dal — Pernak 620 cm.; 2) Sobieraj (Warszawa) 605 cm., sztafeta 4 x 400 m. — AZS Poznań 3:38; 2) AZS Warszawa o 20 m. W punktacji ogólnej pierwszy AZS, Poznań 134.5 pkt., 2) AZS Warszawa 126.5 pkt., 3) AZS Wilno.

Nieudany kobiecy bieg na przelaj.

Kobiecy bieg na przelaj o mistrzostwo Polski w Łodzi zakończył się kompletnym fiaskiem, gdyż startowały tylko 2 zawodniczki. Zwyciężyła Wierzonkiewiczówna (AZS, Warszawa) 5:35.8 przed Gajówną (ŁKS.). Trasa 1200 m.

1 m. 5 sek. — 100 mtr. w pływaniu

Bocheński, studiujący stale w Gandawie osiągnął w biegu pływackim 100 mtr. stylem dowolnym znakomity czas 1:05.

Zawody lekkoatletyczne w Bujakowie

przeprowadzone zostały z okazji zlotu młodzieży w dniu 22. września, daty następujące wyniki: Bieg na 3000 mtr.

- 1) Dryja Gerh. S. M. P. Halemba 9.49.8.
- 2) Nowak Ludwik S. M. P. Bógucice.
- 3) Szafranek Paweł S. M. P. Orzesze.

Bieg 500 mtr.

- 1) Kaptur Józef S. M. P. Bógucice 79 sek.
- 2) Spindel Roman S. M. P. Orzesze.

Bieg 1500 mtr.

- 1) Szost R. S. M. P. Bógucice 4.44.5.
- 2) Dryja Gerh. S. M. P. Halemba.
- 3) Stachurski Bernard S. M. P. Orzesze.

Przykłady buty pruskiej na bolsku IFC.

Piszą nam: Pisząc o meczu piłki nożnej rozegranym ostatniej niedzieli pomiędzy Wisłą a I. P. C. zupełnie trafnie podnosi „Polska Zachodnia”, że spotkanie to tylko pozornie było przedsięwzięciem sportowym, w rzeczywistości swej było ono zorganizowanym napadem na uczucia narodowe polskie.

Z podstępem wyrafinowaniem, licząc na sympatie publiczności dla drużyny lokalnej, potrafiłi bojówkarze niemieccy do zupełnie niesłusznej i krzykliwej krytyki o gre Wisły wmlieszać najohydniejsze wyrazy, ubliżające uczuciom narodowym polskim. Okrzyki jak „felje polnische Bande”, „polnische Ehre”, a nawet „Schweine” musieli się słuchać na meczu w polskim mieście.

Czy możliwymby było n. p. w Bytomiu, aby tam polska publiczność takich wyrazów użyła wobec drużyny niemieckiej, aby tam trzeba policji dla ochrony niemieckiej drużyny przed Polakami, aby tam Polacy pobili drużynę niemiecką.

Spółeczeństwo polskie za te obraże powinno domagać się zadośćuczynienia, w czym natychmiastowe zamknięcie bolska I. P. C. jest najmniejszym żądaniem. Nie można przemilczeć również braku orientacji naszej policji. Ustawienie policji przed wejściem na bolsko i wkroczenie dopiero po meczu, ażeby zapobiec bójce, jest niecelowym.

Policja powinna czuwać już podczas gry nad spokojem i zachowaniem się bojówkarzy i prowokatorów niemieckich. Podczas całej gry Niemcy terroryzowali i obrażali uczucia polskie a do posterunkowego nie można się było dostać, aby mu prowokatorów wskazać, co rozuchowało tylko hakata pruska. Ostatnie zachowanie się bojówkarzy niemieckich na bolsku I. P. C. jest ważnym „memento”. Buta pruska podnosi znowu swój łeb, czujność społeczeństwa polskiego musi być wzmożona.

Widz.

Przed meczem Polska — Austria.

Reprezentacja piłkarska Polski na mecz przeciwko Austrii opuszcza stolicę w piątek o godzinie 14-el. W Krakowie przyjechała się do niej gracz zamieszkał w tem mieście. W Wiedniu przewidziany jest kilkogodzinny odpoczynek, poczem nastąpi podróż (2-godzinna) do Gracu, gdzie wyznaczony został mecz. Wraz z reprezentacją udaje się do Gracu wielu miłośników piłkarstwa, którzy pragną być obecni na tem decydującym dla losów pucharu środkowo-europejskiego.

Wbrew pogłoskom skład zespołu polskiego nie uległ do chwili obecnej żadnym zmianom i

przedstawia się następująco: Domański, Maryna, Bułanow, Kotarczyk II, Kotarczyk I, Makowski, Wypilewski, Nawrot, Reymann I, Pazurek, Balcer, Rezerw: Fentowicz, Zwierz II.

Skład reprezentacji amatorskiej Austrii przeciwko zespołowi polskiemu przedstawia się następująco: Vyb'hal (Klub pocztowy), Gefing (Policji), Bossak (Austria), Schwatka (Krieteer), Kastrun (O. S. C.), Kubesch (FAC), Gaber (GAK) Molacek (Kriak.), Ptacek (GAK), Spanner (Ottakring), Schwazer (Kriak.).

Mecz prowadzić będzie p. Fabra (Jugosła-

Dnia 2-go października br. zmarł po długich cierpieniach w 54 roku życia inspektor górniczy naszej kopalni Pokój

ś. p.

Jerzy Schmidt

W Zmarłym, który pełnił u nas służbę przez 16 lat tracimy bardzo wartościowego i oddanego pracownika. Swoimi zaletami charakteru pozyskał on sobie całkowite zaufanie i uznanie u przełożonych, jakoteż niekłamną sympatię u kolegów i podwładnych. Zachowamy Go w trwałej pamięci.

Friedenshütte Sp. Akc.

Skok wzwyż:

- 1) Kaptur Józef S. M. P. Bógucice 1.55 m.
- 2) Spindel Roman S. M. P. Orzesze 1.50.

Palant.

- S. M. P. Ormontowice — S. M. P. Bujaków 46:37.

Drużyna z Ormontowice odnosi zwycięstwo, mimo, że była fizycznie o wiele słabsza od drużyny z Bujakowa.

- S. M. P. Panewniki — S. M. Orzesze. 3:1 (0:1).

W pierwszej połowie gra S. M. P. Panewniki przeciw wiatrowi, to też przeważa w tej części była po stronie S. M. P. Orzesze. Po przerwie sytuacja się zmienia. Orzesze przemocyony ciągłymi atakami — gra w drugiej połowie słabiej.

- S. M. P. Panewniki II — S. M. P. Orzesze II. 1:1.

Powstanie podóśrodku wych. fiz. w Siemianowicach.

Celem popieszenia z pomocą klubom sportowym, organizacją P. W., oraz niestowarzyszonego na terenie m. Siemianowice — Okręgowy Ośrodek W. P. w Katowcach przystąpił do zorganizowania sątego podóśrodku w Siemianowicach.

1. W związku z pow. na wstępie swojej działalności podóśrodek uruchamia z dniem 8. października br. kursy pływania dla początkujących, oraz dla zaawansowanych. Ćwiczenia odbywać się będą dla pań we wtorki w godz. od 17—18, dla panów od 18—19 i w czwartki dla pań od godz. 18—19, dla panów od godz. 19—20.

- 2) Boks — w poniedziałek od godz. 20—22 i piątek od godz. 19—22 w sali gimn. przy Szkole Pimawicza.

- 3) Zaprawa lekko-atletyczna, oraz gry sportowe w środy i soboty od godz. 18—21 — sala zostanie podana dodatkowo.

Ćwiczenia prowadzone będą bezpłatnie pod kierunkiem wybitnych sędziów instruktorskich. Zgłoszenia na pow. kursa z podaniem nazwiska i imienia, daty i miejsca urodzenia, miejsca zamieszkania, oraz przynależności klubowej, przyjmują w terminie od dnia 6. 10. br. p. Berlik, Urząd gminy Siemianowice.

Z zawodów S. M. P.

Wyniki zawodów w pilce nożnej.

SMP. Nowe Hajduki — SMP. Świętochłowice II 1:2

SMP. Józefowice — SMP. Świętochłowice 1:2

SMP. Promień Król. Huta — SMP. Nowe Hajduki 0:3

SMP. Mysłowice. W niedzielę 22 bm. zdobyła drużyna seniorów w pięcioboju z okazji „Święta Sportowego Komitetu W. P. i P. W. miasta Mysłowice III miejsce (dyplom i 5 żetonów) a drużyna juniorów I miejsce (dyplom).

K. S. „Pogoń” Nowy Bytom

podaje do wiadomości, że wszelkie korespondencje w sprawach techniczno-sportowych — jak również i kontraktowanie zawodów należy kierować pod adresem Ryszard Zieliński, Nowy Bytom, ul. Miarki 18, zaś w sprawach ogólnoadministracyjnych na ręce sekretarza Rajnolda Czerneckiego, Nowy Bytom, ul. Ligonia 8.

Dział urzędowy

Komunikat Nr. 25

Wydział Gier i Dyscypl. Podokr. Bielesko-Biała z dnia 24 września 1929 r.

1. Zmiana terminu. Dodatkowo zatwierdza się zmianę terminu zawodów mistrzowskich pomiędzy B. B. S. V. II a Czarnym Żywicem na 22 października br.

2. Kary. Ukarać gracza Białskiego K. S. Rudolfa Buchera 4-miesięczną dyskwalifikacją bezwarunkową za podpisanie karty zgłoszenia dla B. B. S. V. nie mając zwołania z klubu materzystego. — Ukarać Białski K. S. za wystawienie niezgłoszonego gracza Jana Moretto do zawodów mistrzowskich kl. „B” contra Czarni Żywic w dniu 21 lipca br. grzywną 10 zł. — Ukarać Czarni Żywic za wystawienie niezgłoszonego gracza Jana Stoklosy do zawodów mistrzowskich kl. „B” contra Sportklub II w dniu 10 sierpnia br. grzywną 10 zł. — Ukarać Sportklub za wystawienie niezgłoszonego gracza Franciszka Borticha 10 zł.

3. Weryfikacje. 4. sierpnia Hakoah II — Koszarawa II dwa punkty i 4:0 dla Koszarawy. — 10 sierpnia Biała-Lipnik — Sportklub dwa punkty i 1:0 dla Biała-Lipnik. — 11 sierpnia Sturm II — Biała-Lipnik II w. o. dwa punkty i 3:0 dla Sturm, z powodu wystawienia nieuprawnionego do mistrz. kl. „B” gracza Erwina Neccarza na podstawie § 6, punktu 2d) Postanowień P. Z. P. N.

4. Werwanie. T. S. Biała-Lipnik zapoda do dni trzech wynik i skład swego drugiej drużyny na zawodach contra Białski K. S. II w dniu 7 lipca br.

Prezes: w. z. Pawełka m. p.

Sekretarz: Huppert m. p.

Komunikat Nr. 26

Zarządu Podokręgu Bielesko-Biała

z dnia 1 października 1929.

1. Ze względu na zawody reprezentacyjne G. Śląsk — Bielesko w dniu 6 bm. nakłada się zakaz gry na Kluby Podokręgu w miejscowościach Bielesko-Biała.

2. Z okazji powyższych zawodów wydaje się wszystkim Klubom Podokręgu po 15 biletów wstępu w cenie 0.80 zł. Bilety można nabyć w piątek, dnia 4 bm. od godz. 19—20 w restauracji Nowaka, Wzgórze.

Prezes: (—) w. z. Kopacz.

Sekretarz: (—) Mazur.

Komunikat kapłana związkowego.

W niedzielę, dnia 6 bm. odbędą się reprezentacyjne zawody G. Śląsk — Bielesko.

Niżej wymienieni gracze stawia się z własnymi buciakami, sztućcami i czarnymi spodkami punktualnie o godz. 14.30 na bolsku B. B. S. V. w Bielesku: Folga, Wagner III, Monczka, Gabrisch, Ziembicki, Matzner, Hussak i (wszyscy B. B. S. V.), Pasker Ernest, Perutka Józef (R. K. S. Czechowice), Zieliński Mieczysław (T. S. B. Bielesko), Rusznicki, Wach, Leński Oswald (D. P. C. Sturm), Olszowski, Lasko, Reiter, Neccar II (T. S. Biała-Lipnik), Nawara (dawnej Biała-Lipnik).

za punktualne przybycie graczy odpowiadają ich towarzysztwa!

W z. kapłana związkowego:

(—) J. Białut.

K. S. Wetnowiec 25

poszukuje przeciwników dla swej I druż. seni. i I druż. juni. na własnym boisku za rewanżem w miesiącach: październik, listopad i grudzień. Korespondencje prosimy kierować pod adresem: Maks Osmiok, Wetnowiec, ul. Agnieszki 33.

Sekcja Piłki Nożnej P. K. S. Katowice

poszukuje przeciwników dla swych 2 drużyn seniorów, 3-ich juniorów i old-bojów na własnym wzgl. na obecnym boisku w miesiącu październiku, listopadzie i grudniu 1929 r.

Nocne ćwiczenia harcerskie.

Z okazji Zjazdu Starszyny odbyły się w lasach koło Katowic-Ligoty ćwiczenia polowe. Grupa czerwonych miała za zadanie dokonać przerwania linii telegraficznej na szosie Ligota-Piotrowice, zaś grupa niebieskich bronila tej linii. Za przerwanie linii uważało się przewiezienie jednego ze słupów telefonicznych trzema liniami szarfa na wysokość 2 i pół mtr. od ziemi. Ćwiczenie odbyło się w wielkim powodzeniu, obituując w bardzo ciekawe momenty, po uciążliwej walce wygrała grupa niebieskich. Po ćwiczeniach odbyła się kolacja przy ognisku obozowym przygotowana przez harcerzy z II dr. Hajduckiej.

Resztę wieczoru spędzono przy cudnej pogodzie przy ognisku, opowiadając sobie wrażenia z Anglii i Złotu Narodowego.

Wydawca: „Polska Zachodnia” Sp. z ogr. odp. Redaktor odpowiedzial. red. Henryk Haase, Katowice, Kopernika 14. — Druk: Drukarni Śląska, Sp. z ogr. odp. Katowice, ul. Batorego nr. 2. Telefon 8-78.

Szachy.

Pod redakcją Rot — autora i H. Wołańskiego.

Z turnieju „Ogniska”

Niedawno jak donieśliśmy, ukończył się doroczny turniej gościnny Sekcji Szachowej „Ognisko” w Królewskiej Hucie.

Sekcja Szachowa Stow. Kult. Ośw. „Ognisko” jest dzięki poparciu Dyrekcji Generalnej Polskich Kopalń Skarbowych, a szczególnie p. dyrektora dr. Juliana Zagórowskiego, jednym z najbardziej czynnych klubów szachowych na Śląsku i przyczynia się waleśnie do rozwoju życia szachowego w naszym Województwie.

Poniżej 2 partie z tego turnieju.

Partia nr. 41

grana w 7 rundzie turnieju gościnnego Sekcji Szach. „Ognisko” Król. Huta, sierpień 1929 roku.

Obrońca: białe: F. Kotula.

Białe: Int. W. Teichmann. Czarne: F. Kotula.

1. d2 — c4 2. S g6 — f6
3. c2 — d4 4. e7 — e6
5. d4 × e5 6. S f6 × e4
7. c2 — e4 8. S g4 × e4
9. c1 — e3

W partii dr. Alekhine — Olig (Semmering 1926) nastąpiło w tym miejscu f2 — f4, co jednak nie dało dobrych rezultatów. Dr. Tartakower natomiast grał z powodzeniem S g1 — f3. Żadne z tych posunięć nie odpowiadało mi. Chciałem nie dopuścić do O f8 — c5, a potem grać f2 — f4.

6. S b1 — c3 8. O f8 — b4+
6. D d8 — f6

Grozi wprawdzie S e5 × c4 i O b4 × c3+, ale mimo to nie jest dobre, gdyż dama na f6 nie ma dobrego miejsca.

7. W a1 — c1!

Najlepsza para.

8. f2 — f4 9. S b5 — c5
9. D d1 — d2 10. S a5 — d6
10. S g1 — f3 11. O c8 — d7

Lepsze może byłoby O c8 — g4 i później 0 — 0.

11. O f1 — d3 12. h7 — h6

Konieczne!

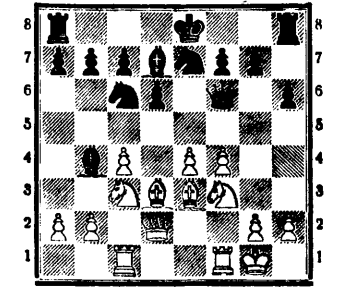
12. 0 — 0.

Białe mają przewagę.

12. S g6 — e7?

Tu musiało nastąpić 12. 0 — 0, potem po-
wicia czarnych możliwa byłaby do obrony.

Sytuacja po 12 pos. czarnych:



13. a2 — a3! 14. O b4 — a5

Na 13... O b4 — c5 nastąpiłoby 13. S c3 — d5, S e7 × f5, O b4 × d5, O c5 × e3+, 16. D d2 × e3, S c6 — e7, 17. W e1 × c7 i wygrywa, albo 15... S c5 — d4, 16. e4 — e5!, Sd4 — b3, 17. D d2 — f2 z korzyścią dla białych.

14. b2 — b4 15. O a5 — b6
15. S c3 — d5 16. S e7 × d5
16. c4 × d5 17. S c6 — e7?

To prowadzi do natychmiastowej przegranej, ale żadne inne pos. nie pomogłoby.

17. O e3 × b6 17. c7 × b6

18. e4 — e5.

Czarne poddała się.

Uwagi zwycięzcy.

Partia Nr. 43.

grana w 2 rundzie turnieju gościnnego Sekcji Szach. „Ognisko” Król. Huta, sierpień 1929 roku.

Gambit damy.

Białe: Int. W. Teichmann. Czarne: T. Rybiński.

1. d2 — d4 2. S g1 — f3
3. c2 — c4 4. e7 — e6
5. O c8 — g5 6. a2 — a3
7. O g5 — h4

Próba uniemożliwienia obrony „Cambridge Springs”. Do pewnego stopnia strata piona.

7. O g5 — h4

Po tem pos. czarne uzyskują wyrównanie przez przyjęcie i bronienie gambitowego piona.

7. d5 × c4

8. e2 — e4

Komunikat Nr. 6.

1. Na podstawie uchwały ścisłego Zarządu z dnia 29 września br. dopuszczono w roku bież. wyjątkowo do turnieju mistrzów pp. prof. Zawadzkiego — mistrza Zagłębia Dąbrowskiego, prof. Laurego — mistrza Wielkich Hajduk, p. Skware — mistrza Król. Huty, asessora W. U. O. Cytrynowskiego, oraz redaktora Sperlinga.

2. Dnia 6 października br. na sali Restauracji Hutniczej w Wielkich Hajdukach, ul. Kaliny nastąpi o godz. 11 uroczyste otwarcie tegorocznego turnieju związkowego o mistrzostwo Śląska.

3. Wszelkie formalności związane z przyjęciem do turnieju winny być załatwione najdalej do godz. 10 w tym samym dniu, poczem nastąpi losowanie.

4. Rozgrywki odbywać się będą w każdą niedzielę od godz. 9—13 i 14—18.

5. Kierownictwo turnieju obejmuje Związkowy Naczelnik Gier p. Wawrzyniak. Jako asessorów powołał Zarząd p. Ciuka z Wielkich Hajduk i p. Borowca z Król. Huty.

6. W turnieju bierze udział:

a) Turniej mistrzów:

pp. 1. Aniol, 2. Cytrynowski, 3. Goldmanc, 4. Krawiec, 5. asp. Kubacka, 6. prof. Laure, 7. Mroz Jan, 8. Mroz Paweł, 9. Palik, 10. Paskuda, 11. Perla, 12. inż. Skroch, 13. Skwara, 14. red. Sperling, 15. Wołański, 16. Zelger.

b) Turniej główny:

pp. 1. Adam J., 2. Baurerek, 3. Kosler, 4. Kukuczka, 5. Musiol, 6. Niewidok, 7. Rybiński, 8. Słomka, 9. Stocera, 10. Wawrzyniak.

c) Turniej kwalifikacyjny:

pp. 1. Hasuk, 2. Heksman, 3. Hubner, 4. Hucz, 5. Michalski, 6. Pollok, 7. Reichel, 8. Reznar, 9. Sigmund, 10. Sosna, 11. Wilkus.

d) Turniej ogólny:

pp. 1. Bajon, 2. Biuk, 3. Grzesiczek, 4. Korcz, 5. Lazar, 6. Podleska, 7. Spałek, 8. Zawada J., 9. Zawada T., 10. Zawada L.

Za Zarząd Polskiego Związku Szachowego Województwa Śląskiego.

(—) Stocera. (—) Chmiel.

Kronika szachowa.

Katowice. Radiostacja katowicka pierwsza w Polsce rozpoczęła, wzorem stacji zagranicznych, stałe nadawanie wiadomości szachowych. Audyole nadawane będą w niedziele w godzinach popołudniowych.

Katowice-Dab. Ważne zebranie Kl. Szach. „Pogod” odbędzie się dnia 5 października o godzinie 20 w lokalu p. Drozda, ul. Dębowa 27. W dniu 9 października rozpocznie się turniej o mistrzostwo klubu przy udziale 28 uczestników.

Królewska Huta. Dnia 3 października odbyło się w salach „Hotelu Polskiego” okładek kilka-krotnie, uroczyste otwarcie nowopowstałego Klubu Szachowego pracowników P. P. W. Z. Az. Simultanka grana przez inż. Teichmanna i wspólna kolacja zakończyły uroczystość. Nowej placówce szachowej „Szczęść Boże”.

Rohle-Sauerbrunn. Po V. rundzie I. jugosłowiańskiego turnieju międzynarodowego prowadził Rubinstein 4½ pkt. przed Flohrem! 3½ pkt. Canalem, Marocem i Saemischem po 3 (i) pkt.

Ramagete. W tegorocznym angielskim turnieju narodowym od 29 lipca do 10 sierpnia zwyciężył niespodziewanie pod nieobecność Thomasa i Yatesa Hindus Mir Sultan Khan 8 pkt. przed Price i Michell po 7 pkt., Morrison, Tylor i Winter po 6 pkt., Drevitt i Hamand po 5½ pkt.

Kalendarzyk zebrań.

Piątek, dnia 4 października 1929 r.
Król. Huta. Miesięczne zebranie Z. O. K. Z. o godz. 8-ej wieczorem w sali gimnazjum żeńskim. Referent przybędzie.

Katowice. Związek Emser. Urzędników Państwowych Samor. i Komun. i Wojskowych na Wojew. Śląskie, urzęda planarne zebranie w Strzeczce Górniczej przy ul. Andrzeja 21, dla członków i niezorganizowanych emserów.

Roździed-Szpocienica. Miesięczne zebranie Z. O. K. Z. o godzinie 19.30 na sali starego browaru (p. Batora).

Katowice. O godz. 19 odbędzie się zebranie miesięczne Zw. Powst. Śl. pow. uch. Strzeleckiego grupa Katowice na sali „Strzechy Górniczej”.

Sobota, dnia 5 października 1929 r.

Król. Huta. Zebranie członków grupy uchodźczej powiatu strzeleckiego przy Zw. Powst. Śl. o godz. 18.30 w lokalu p. Gogolina, ul. ks. Łukaszczyka 5. Po zebraniu zabawa tańcowa.

Lubliń. Zebranie miesięczne Zw. Powst. Śl. w Lublińcu odbędzie się o godzinie 19.30 w Strzelcu.

Niedziela, dnia 6 października 1929 r.

Nowe Hajduki. Zebranie grupy miejscowej Zw. Powst. Śl. odbędzie się o godz. 18 na sali Powstańców p. Swadby przy ul. 3 Mała 56. Po zebraniu odbędzie się zabawa tańcowa. O liczny udział uprasza Zarząd.

Jawów Miejski. W lokalu p. Korzonka o godzinie 8 p. odbędzie się zebranie konstytuujące koła Z. O. K. Z.

Roździed. Zebranie Zw. Powst. Śl. o godz. 15-ej w sali p. Batora (w browarze).

Szpocienica. Nadzwyczajne zebranie członków Zw. Powst. Śl. o godz. 15-ej w lokalu p. Kuplasy (Rychy). Poprośdno zwać zebra-
nie miesięczne oddziału młodzieży grupy Szpocienica. Wieczorem zabawa tańcowa w lokalu p. Kuł w Burawcu M. Dąbrówka.

Król. Huta. Zebranie miesięczne Zw. Powst. Śl. uchodźczego pow. bytomskiego o godz. 4-ej po południu w lokalu p. Sroki (Lunapark). Zebranie członków zarządu o godz. 3.30 po południu.

Wielkie Hajduki. Zebranie członków oddziału Związku Legionistów Polskich oraz członków oddziału Zw. Strzeleckiego o godz. 15-ej w Hotelu Śląskim.

Wielkie Hajduki. Zebranie Zw. Powst. Śl. uchodźczego pow. strzeleckiego o godz. 14-ej w lokalu p. Geslera, plac Mickiewicza 2.

Brzezinka-Morgel. Nadzwyczajne walne zebranie Zw. Powst. Śl. o godz. 16-ej w sali p. Tomasza Gepperta.

Łagiewniki. Nadzwyczajne walne zebranie członków Tow. Śpiewu „Mniuszko” o godz. 6-ej po południu w sali zebrań p. Brzozi.

Świętochłowice. Zebranie Tow. Śpiewu „Mniuszko” o godz. 4-ej po południu w sali p. Promera.

Rybnik. Zebranie miesięczne Zw. Powst. Śl. grupa Rybnik i. o godz. 3-ej po południu w sali p. Cielonia (Pac Wołności).

Katowice-Karbowa. Zebranie grupy Zw. Powst. Śl. o godz. 2-ej po południu w sali p. Wyczyszczonej (Strzecha Górnicza ul. Andrzeja).

Katowice-Ligota. Zebranie filii Zw. Uchodźców Śl. o godz. 17 w szkole.

Strzyżnica. Zebranie nadzwyczajne filii Zw. Uchodźców Śl. o godz. 17.

Katowice. Zarząd Zw. Powst. Śl. uchodźczego pow. gliwicko-toszeckiego wywaza swych członków do wzięcia udziału w uroczystości dziesięciolecia 73 p. p. Zbiórka o godz. 8 rano przy Domu Żołnierza. Przybycie w mundurach pożądane.

Baczność Hallerczyści!

Celem wzięcia udziału w uroczystości 10-letniej rocznicy bohaterskich walk Polka Stolicy Województwa Śląskiego (73 p. p.), która się odbędzie w niedzielę, dnia 6 października r. b., wzywamy na ten miesiąc wszystkich Hallerczyków z Wielkich Hajduk i okolicy do wzięcia w tej podniosłej uroczystości jaknajbardziej czynnego udziału.

Punkt zborowy dla wszystkich Hallerczyków wyznaczony został na ulicy Marjańska Północnego przed Teatrem Miejskim o godz. 8.30 rano. Zarząd Chorągwi Śląskiej Zw. Hallerczyków.

Abrahama 8 pkt., Fairhurst 4½ pkt., Ewa i Kirp 2 pkt. W turnieju głównym w konkursie międzynarodowej zwyciężył dr. Seitz i dr. Valda po 9 pkt. przed Vukoviciem 6½ pkt. i Moszoniem 6 pkt. Mistrzostwo pań zdobyła Olicka.

Łaschbrück. Mistrzostwo austr. sw. asch. zdobył 17-letni uczeń Elkesa.

Odessa. W ciągu września br. odegrały nastąpił wielki ogólnoszwajcarski turniej o mistrzostwo przy udziale 26 graczy, z których 12 miało tytuł mistrza. Są to Bolwinski, Origorow, Gotti, Illin-Zenewski, Model, Nienarokow, Rochla, Selesnow, Sozia, Werliński, Wiler i Zuberaw. Pierwszą nagrodę zdobył Werliński, mistrz Moskwy. W turnieju nie grali Bogatyrczuk i Romanowicz. Rabinowicz natomiast jako zawieszony przez Związek, nie został dopuszczony.

Warszawa. W ramach tygodnia Białego Krzyża rozegrane zostaną 18 października w cyrk warszawskim „Żywe Szachy” z udziałem baletu p. Tatiany Wysockiej. Impreza ta uszła by może naszej uwadze, gdyby nie forma ogłoszenia, które gwozi rozwolemania naszych czytelników doświadczyć przysmaczy: „18 października o godz. 12 odbędzie się pod egidą klubu „Szachy” w Cyрку „Żywa szachowa” składająca się z baletu Tatiany Wysockiej w niewyłącznie leknych i bogatych strojach, projektu wykonania p. Wandy Jęwniewiczowej, przedstawienie będzie nadekawała partii szachów, które rozgrywać będą najznakomitsi polscy szachiści.” (podkr. red.)

Dr. Alekhine podczas pobytu w Weneście z okazji kongresu F. L. D. E. gdzie reprezentował francuski związek szachowy, udzielił pewnemu włoskiemu dziennikarzowi wywiadu, w którym powiedział m. in.: „Zgadzenie posunąć przedkładam jest swego rodzaju jawnowidzeniem, darem przyrody. Gra w szachy tylko do 10 posunąć trzyma się teorii, a później stała się sztuką, do której potrzeba genialności. Ostatnie posunięcia znowu wracała w granice teorii. Postrzeżenie w ten sposób wiecznie koła między zmienną niebem i ziemią. Skoro się pan pyta w jaki sposób zostałem szachiści, to mogę tylko powiedzieć, że sam tego nie wiem. Jako dziesięcioletni chłopak zacząłem grać i w 16-ty rok życia zostałem „mistrzem”; przysmałm tak miłe nazywano. Od tego czasu nie przestawem nigdy grać i w ten sposób zostałem z czasem mistrzem świata.”

Zarząd Śl. Zw. Szach. ma zamiar przeprowadzić dwa radykalne posunięcia na terenie związku, t. j. bojkot klubów nienależących do związku i rozwiązanie zarządów klubów nie przelazających od dłuższego czasu żadnej działalności (jak n. p. klub im. „Morphy”, Kl. Szach. w Lipinach) z ustanowieniem zarządów komisarzycznych. Sądymy, że do tej drogi ostateczności nie dojdzie.

Mecz korespondencyjny Francja — Niemcy zakończył się zwycięstwem Francuzów w stosunku 10½ : 9½.

Dział Szachowy Nr. 26 „Dziennika Ludowego” ze Lwowa przynosi artykuł o Marjanie Wróble, pierwszy z serii o polskich kompozytorach.

Baczność członkowie Ogól. Zw. Podol. Rej. rejonu katowickiego.

Komenda rejonowa powiatu katowickiego uprasza wszystkich kół tegor. rejonu, by wzięli czynny udział w uroczystości 10-lecia bohaterskich walk 73 p. p. w przynależnej w dniu 6 października (niedziela). Kola posiadające standardy, zabrać takowe ze sobą. Zbiórka wszystkich uczestników w niedzielę, dnia 6. bm. o godzinie 8.45 przed Domem Żołnierza obok targowicy w Katowicach.

Radio.

Program audycji:

Piątek 4 października 1929 r.

Programy polskie.

Katowice, fala 468,7 m. — Godzina 11.56 sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie oraz hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. — 12.05 koncert z płyty gramofonowej Gramofon i płyty z firmy W. Strakowski „Ebecho”, Katowice, 3-go Maja 34. — 13.00 przerwa. — 16.00 komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych Wol. Śl. — 16.20 koncert z płyty gramofonowej Gramofon i płyty z firmy W. Strakowski „Ebecho”, Katowice, 3-go Maja 34. — 17.30 Alicja Hlasko-Pawlicowa: „Majorka Isla de la Palma”. — 18.00 koncert popularny z Warszawy. — 19.00 rozmaitości, zapowiedź programu na dzień następny, komunikat Teatru Polskiego oraz przegląd widoków. 19.20 dr. Władysław Chrzanowski: „Operacje kredytowe Banku Polskiego w latach 1828—1885”. 19.45 komunikaty sportowe. — 19.56 sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie. — 20.00 komunikaty Związku Młodzieży Polskiej. — 20.05 poradnika muzyczna z Warszawy. — 20.16 koncert z „Sinfonias” z Filharmonii Warszawskiej. Po koncercie komunikat meteorologiczny i PAT. z Warszawy oraz zapowiedź programu na dzień następny w języku francuskim. — 23.00 skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Serdeczne Bóg zapłać

składamy wszystkim, którzy oddali ostatnie usługi w pogrzebie mojej najukochańszej żony, naszej matki

śp. Anny Skibowej

z domu Bieńków

Przedewszystkiem dziękujemy ks. proboszczowi Sowie za pociesza-
jące słowa nad grobem, oraz p. p. prof. ks. Onitkę i ks. Smiejl

W smutku pogrążona

rodzina Skibów
w Lipinach.

Przetarg publiczny.

na wykonanie budowy w stanie surowym szkoły
w Piotrowicach Śląskich.

Termin składania ofert ustala się na dzień
18 października br. do godz. 12 w Urzędzie
Gminnym w Piotrowicach Śl., gdzie nastąpi
otwarcie ofert o 12.30 godz.

Do ofert należy dołączyć wadium o wyso-
kości 5 proc. sumy kosztorysu w gotówce lub
papierach wartościowych przewidzianych odpo-
wiedniem rozporządzeniem. Oferty mają być
złożone na przepisanych formularzach w powyż-
szym terminie.

Oferty z dopiskami lub poprawkami itp. będą
unieważnione. Oddanie robót i wybór oferenta
zaszereżuje się.

Formularze ofertowe i informacje udziela
Urząd gminny. Warunki ogólne i szczegółowe
obowiązują jak w Śl. Urzędzie Wojew.

Piotrowice, dnia 1 października 1929 r.

URZĄD GMINNY.

(—) Mrowiec.

Pierwsza Wytwórnia Nart
Stanisław Zubek

Zakopane, Szkoła 1 (Dom własny)

połącza pierwszorzędną nartę leśną i hiko-
rową turystyczną, pół-turystyczną, wysłogową i
skokową. Wedle statystyki narty z wytwórni
St. Zubka wykazały najmniejszy procent uszko-
dzeń lub złamań.

Dogodne warunki dostawy i spłaty.

Dostawca dla K. O. P., Wojska, Towarzystwo i
Klubów Narciarskich. — Hurtowni, P. T. T.,
Harcerskom rabat.

Wziancia własnego patentu na składzie.

Uszkodzone lub złamane narty naprawia się
doprawiając nanowos uszkodzone części.

Wziancie Patentu Zubek wykonane wedle wy-
mógów najnowszej techniki, posiada te zalety,
że przymocowuje się nawet bez rzemyków.

Ceny niskie!

Ceny niskie!

Przetarg ofertowy.

Wydział Powiatowy w Katowicach ogłasza
przetarg ofertowy na dostawę 1900 ton ziemia-
ków jadalnych dla zaopatwienia bezrobotnych i
najbliższej ludności powiatu katowickiego.

Ziemiaki winne być dostawione do poszczę-
gólnych stacji kolejowych według podanego do
wiadomości oferenta planu w stanie zupełnie
dozrywałym i zdrowym.

Oferta na co najmniej 500 ton z podaniem
ceny za 1 ctr. metr (100 kg.) loco stacji wyła-
dowcza należy składać w kopertach zamknię-
tych, zaadresowanych do Prezesa Wydziału Po-
wiatowego w Katowicach z dopiskiem „Dostawa
Ziemiaków dla bezrobotnych” w biurze Sta-
rosta, pokój Nr. 15 w Katowicach przy ul.
Marszałka Piłsudskiego Nr. 45 do dnia 7 paź-
dziernika 1929 r. godz. 10 przed poł. Szczegóło-
we warunki dostawy można przejrzyć w Sta-
roście, pokój Nr. 15.

W razie przyjęcia oferty winien oferent
ofert przed podpisaniem umowy o dostawę
wykazać się kwitem na złożoną w Powiatowej
Kasie Komunalnej w Katowicach kaucję na za-
bezpieczenie dostawy, która uiszczyć można w go-
tówce, w państwowych papierach wartościow-
ych, lub w formie listu gwarancyjnego banków,
uznanych przez Ministerstwo Skarbu. Wysokość
kaucji musi wynosić 15 proc. wartości, za-
twierdzonej dostawy.

Katowice, dnia 1 października 1929 r.

Starosta i Prezes Wydziału Powiatowego.

(—) Dr. Seidler.

Licytacja zastaw.

W sobotę, dnia 5 października 1929 r. o godz.
12 w południe będzie sprzedawany w Katowicach
w Sądzie Grodzkim przy ul. Mikołowskiej (w ko-
mornik publicznie najwięcej dającym za go-
tówkę:

100 par bucików damskich i męskich, 50 kape-
tuszy męskich i torebki damskie.

Wróbel,

komornik sądowy w Katowicach.

Kto chce zarabiać

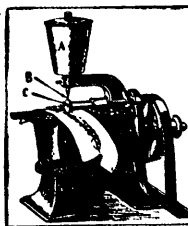
200 do 300 złotych

pracując na naszej maszynie podnoszącej —
„ROBUS”. Wiadomości fachowe zbytnie. —
Potrzebna gotówka 340 zł. reszta na spłaty mle-
sne. — Towar wykonany na tej maszynie
skupujemy, płacąc za wyrób i dostarczamy su-
rowca. — Blizszych informacji udzielamy bez-
płatnie.

Towarzystwo Handlowe J. Kalsz i Ska, Cieszyń,
ul. Trzech Braci 6.

Przedstawicielstwo: Jerzy Hamel, Nowy Bytom,
ul. Stalmacha 5.

Maszyny do pisania kupuje się
najkorzystniej na dogo-
dnych warunkach i okazynie we firmie: „Steno-Typ”
Katowice, ul. Mickiewicza 6. Telefon 2267. Zast
meryk. maszyn do pisania - Warsztaty mechaniczne
dla maszyn biur.

**Przyjrzyjcie się tej maszynie!**

A wówczas zrozumiecie, dlaczego kołnierze Wasze, prasowane u nas, nigdy się nie łamią

Przyczyna: Kołnierz po wyprasowaniu zostaje w miejscu zgięcia zwilżony
i ponownie ulega zmniejszeniu, tak, że złamanie jest wykluczone.
A. Zbiornik wodny. B. Rurka ściągająca. C. Kółko transportowe.

Rezultaty: Oszczędzacie sobie przykrości i posyłacie wszelką bieliznę do:

Zjednoczonych Zakładów Prań

Katowice, ul. Francuska 10, tel. 113. - Oddział: Załęże, ul. Wojciechowskiego 78.

„PRAD”

P. Tschentschel

Katowice, ul. Szopana 7 - Telefon nr. 567

Biuro Elektro - Instalacyjne

wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres elektrotech-
niki po niskich cenach i dogodnych warunkach zapłaty.

Wypracowanie kosztorysów bezpłatnie.

Wyższa Uczelnia Kroju i Szycia „Władysława”

KATOWICE, ul. Andrzeja 2
urządza

Kursa kroju i szycia

Konfekcji damskiej i dziecięcej oraz białej bieli-
ziny damskiej, męskiej, dziecięcej i dla niemowląt.
Każda uczestniczka ma możliwość wyuczenia
się kroju i szycia w przeciągu 4 tygodni do
3 miesięcy. W czasie kursu każda szyć i krajać
dla siebie nawet najwykwintniejsze płaszcze,
bluzy, suknie, bieliznę itd. W ten sposób korzyść
osiągniecie w czasie nauki pokrywają drobne
opłaty.

Wyższa Uczelnia Kroju i Szycia „Władysława” umo-
żliwia zdobycie wiedzy z zakresu kroju i szycia.

Wpisy i informacje odczytanie.

Wyższa Uczelnia Kroju i Szycia „Władysława”
wydaje podręcznik Kroju i Szycia konfekcji dam-
skiej i dziecięcej — wszędzie do nabycia

Licytacja.

Dnia 5 października br. o godz. 11 odbędzie
się publiczna licytacja

drzewa kopalnianego
(13750 kg. z wagonu 628 587) na tujejszej stacji.
Ekspedycja Towarowa Kustachna.
(—) Kramarczyk.

Przedsiębiorstwo Budowy Kominów Fabrycznych
i Obrotowych Kotłów Parowych.

Plac przyjazdowy. Zakładanie pieców, kotłów.
Projekty i kosztorysy na żądanie

Fryderyk W. Brojer
4442, ulica G-go Sierpina Nr. 49.
Telefon 1.2128. Adres telegraf. „Komin” — 1642

Na uroczystość Wszystkich Świętych wykonuje

pomniki wszelkiego rodzaju
i płyty pamiątkowe
Antoni Cepok

Fabryka wyrobów marmurowych, szlifownia
szkła — Zakłady kamienarskie.

Króli, Nuta
ulica Gimnazjalna 71 — Telefon 5-17

BIURALISTKA

wyznania rzym.-kat. pi-
sząca na maszynie, zna-
jąca język niemiecki,
cyla kaskierka, przymi-
jęcie biurowe na
skromnych warunkach.
Łaskawe zgłoszenia pod
Anna Palonkówna, Bro-
war Obwzelski. Ty-
chv.

MŁODA

pani, pisząca na maszy-
nie, przymi- jakakol-
wiek pracę biurową
Łaskawe zgłoszenia pod
Administracji „Polski Za-
chodnie” pod Nr. 4875.

EMERYTOWANY

st. sierżant P. K. Pa-
walderu orderu Virtuti
Militari, poszukuje ta-
drzycia jakiegokolwiek na-
stojowej lub samorzą-
dowej posady biurowej
lub magazynowej. Ła-
skawe zgłoszenia proszę
kierować pod „Emery-
towany” do Adm. „Pol-
ski Zachodnie”.

PANIENKA

lat 18, z ukłconem il-
cium w Mysławicach,
pisząca na maszynie,
przymi- jakakolwiek
posadę biurową. Oferty
pod: Irma Brodnjak,
Mysławice, Wałowa 7.

PANIENKA

inteligentna, umięta-
ładnie szyć poszukuje
posady do dzieł lub ja-
kiejkolwiek innej. Zgło-
szenia pod „Italina”.

MASZYNISTKA

pisząca biegle na ma-
szynie (z niemieckim)
oraz znajomością wszel-
kich prac biurowych po-
szukuje posady. Of-
erty do października. Łaskawe
zgłoszenia pod „28”.

Wolne posady**PANIENKA**

lat 18, z dwoma kursa-
mi seminarium, znająca
stenografię polską i nie-
miecką, pisząca na ma-
szynie, poszukuje posady
biurowej. Łaskawe zgłoszenia
do Adm. „Polski Zachod-
nie” w Katowicach pod
„Harcerka”.

SLUŻĄCA

tylko b. czysta i praco-
wita do domu urzędni-
czego na wieś w pow.
katowickim może się
zaraz zgłosić. Pensja
według zdolności od zł.
45-70. Adres pod Pol-
ska Zachodnia.

UCZNIA

kominiarskiego z do-
brym szkolnym świa-
dectwem przymi-
jęcie. Zgł.
pod N. K. z życzliwym
do Adm. „Polski Zach-
odnie”.

SZOFERA

obznajmionego z moto-
rarni raptem poszukuje
się od zaraz. Zgłoszenia
do „Polski Zachodnie”
pod Nr. 4900.

Mieszkania

POSZUKUJE
mieszkania 2 lub 3 po-
kójowego z komfortem
-kolica parku Kościusz-
ki, lub któreś z pod-
miejskich gmin. Nalche-
tniej w willi. Zgłoszenia
do administracji pod
„Em”.

MIESZKANIE

5 pokójowe z kuchnią
z wszelkimi wygodami
przy Rynku w Król. Hu-
cie zamienie na miesz-
kanie 3-4 pokójowe z
kuchnią w Katowicach
możliwie w centrum
miasta. Oferty do Adm.
„Polski Zachodnie” pod
„Mieszkanie 100”.

MIESZKANIE

w centrum Katowic,
składające się z jednego
pokoju i kuchni zamie-
nie w Katowicach na 2
pokoje i kuchnię za do-
płatą. Łaskawe oferty
proszę nadsyłać do Ad-
ministracji „Polski Za-
chodnie” w Katowicach
pod „555”.

Dokoje

POKÓJ
umeblowany, frontowy,
od zaraz do wynajęcia.
Wiadomości udziela Ad-
ministracja „Polski Za-
chodnie”.

3 POKOJE

z kuchnią, łazienką i
przedpokojem w no-
wym domu, w centrum
Szopnicy przy ul. Sci-
sławskiej do wynajęcia.

Sprzedaż

DO SPRZEDANIA
od zaraz pierwszorząd-
na kompletna sypialnia
dębowa oraz kompletne
urządzenie kuchni w
bardzo dobrym stanie.
„Stolarnia”. Katowice,
Pl. Miarki 6.

BACNOŚCI!

Okazyjnie do sprzeda-
nia z wolnemi mieszka-
niami i skład spoż. w
Tarn. Odrach tylko za
2500 zł. i dom z 2 po-
kojami i kuchnią, z han-
dem węgla 6500 zł. i
nowy 2 piętrowy dom
za 25000 zł. i dom z
restauracją, wyszynk i
kład kolon. 25000 zł.
Wille i gospodarstwo
od 65000 do 120000 zł.
Wiktor Łukasik, Tar-
nowskie Góry, ul. Gli-
wicka 8. Na odpowiedź
znaczek.

BIUREK

nowych, jasnych, dębo-
wych natchmiast do
sprzedania. Stolarnia M.
Nawrot, Katowice, pl.
Miarki 6.

DOM MUROWANY

w Chybiu 1.130 do wy-
dzierżawienia ewentual-
nie do sprzedania. Wol-
ny lokal sklepowy,
trzydziopokójowe miesz-
kanie, magazyny i du-
ży ogród warzywny,
blisko dworca kolejow-
ego, przy głównej szosie.
— Dogodne warunki. Wła-
dysław: Centralna Ka-
sa Spółek Rolniczych
Kraków, św. Anny 1.

URZĄDZENIE

SKLEPOWE
dla towary kolonial-
nych i
STÓŁY SKLEPOWE
tanie do sprzedania. Ul.
Jagiellońska 3, w pod-
wórzu.

MASZYNA

szewska w dobrym sta-
nie i jeden płaszcz zi-
mowy dla 18 letniego
chłopca do sprzedania.
Ruda, ul. Jonasa 226.

Różne**„PRESTO”**

Instytut pielęgnowania
garderoby. Fraszowanie
4.50, czyszczenie, na-
prawa, przesyłanie,
przerabianie przedko-
zysto, tanio Katowice,
ul. Mickiewicza 12, i p.
tewo. Tel. 1140.

Optyk Dwipolm.

J.WYK

KATOWICE



Te nowe wartościowe
modele aparatów foto-
graficznych, dają każde-
mu możliwość uprawiania
sportu fotograficznego.
Dla początkujących:
Peri 6,5X9 70- — zł
Gloro-Special 6,5X9 —
Peri 9X12 80- — zł
Dla zaawansowanych:
anastigmat 6,3. zł. 110
Gloro 9X12 z anasty-
matem 145- — zł.
Do zdjęć portretowych
grupowych i sportow-
ych podwójny wyciąg
Miro 6,5 X9 za anasty-
matem 4,5. zł. 180 —
Miro 9X12 z podwój-
nym anastymatem 4,5. zł. 225
Miro-Special 10X15 —
anastigmat 5,4 zł. 250

W BYSTRZEJ
sprzedam tanio 1000
metrów parceli. Kaiser,
willa „Jadwiga”.

20 ZŁ.
i więcej dziennie zarobi-
wać wym. Panie i Pano-
wie sprzed. opaski lecz-
magne. Zgłoszenia I.
Godoj, Czernica, p. Ry-
dultowy.

LOKAL
poszukiwany m. w. 100
m², może być szopa ga-
razowa ciepła i widna,
w Katowicach. Oferty
su. Kursy” do Admi-
nistracji

Ważne dla wszystkich.

Każdy, ucząc się w do-
mu, przeżyć może kurs
buchalterii, rachunko-
wości handlowej, kore-
spondencji i nauki han-
dlu i bankowości. Nauka
nowoczesna, indy-
widualna, gruntowna,
szybka i tania. Warun-
ki i program wysłać
bezpłatnie Kursy Han-
dlowe pod kier. Dra
Winawera, Warszawa.
Orta 11.

**FOTOGRAF KIESZON-
KOWY**

i niespodzianka 2 złote
(znaczek, lub przekazem)
Pobranie wykluczone.
Dokonywać zwracać w 1
minut.
Sensacja Towarzystwa
Wytwórnia Nowości,
Warszawa, Karmelicka
Nr. 15.

DRZEWA

owocowe, silne i zdro-
we, sprzedaje Zakład
Sadowniczy „Olinka”
(własność Krakowskiego
Towarzystwa Rolni-
czego) w Pradniku
Czerwonym, w Kraków.
Dla Towarzystwa i Kół-
tek Rolniczych do 10%
odpustu.

OGŁOSZENIE

Przy ofertach szfrowa-
nych nie należy za-
łączać oryginalnych
świadectw, tylko uwie-
rzystawionych odpisów.
Za zginięte świadec-
wa załączone przy
szfrowanych ofertach
nie bierzemy żadnej od-
powiedzialności.
Administracja
„Polski Zachodnie”.